RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY) LE MARCHÉ DES METAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA" • „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" Z „DZIAŁEM AUTOMOBILOWYM" • „DZIAŁ BUDOWLANY i CERAMICZNY" • „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"

PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł z dostawą w dom.

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Subscription rates: For 3 months (England) sh 5
„ „ „ (Germany) Gmks 4.50
„ „ „ (U. S. A.) Dol. 1,—

ADVERTISING-RATES:
Full page zł 100,— Half a page zł 60,— One fourth of a page zł 35,— One eighth of a page zł 20,— One sixteenth of a page 10,— Advertisements on Cover plus additional tee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates. In special editions the rates are different.

Nr. 23 Poznań, 8 czerwca 1928 Rok VIII

Program kupiectwa polskiego

na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu 1929 r.

Warunki PWK. mówią w § 2, że przedmioty, które Zarząd na Wystawę przyjmuje, muszą być wytworzone w kraju. Nie może zresztą być inaczej, jeżeli PWK. ma być przeglądem wytwórczości krajowej we wszystkich dziedzinach, obejmujących twórczość polską, tak w nauce i sztuce, jak produkcji rolniczej i przemysłowej.

Zdawałoby się wobec tego, że dla kupiectwa polskiego niema na Wystawie miejsca, gdyż ono nie produkuje samo, a jest tylko rozdzielcą produkcji między wytwórcą a konsumentem. Istotnie jednak tak nie jest.

Poza nauką, kulturą i sztuką, rolnictwem, przemysłem i rzemiosłem, jest bowiem wiele dalszych działów twórczych gospodarstwa narodowego, bardzo ważnych jak handel, finansowość, spółdzielczość, dziedzina komunikacji, których na PWK. dla zobrazowania całokształtu twórczości kraju, zabraknąć nie może.

Handel, odgrywający poważną rolę w życiu gospodarczem każdego Państwa, zwłaszcza handel nowoczesny, nie ogranicza się bowiem do jedynej roli rozdzielcy produkcji. Jeżeli z niego wyłączymy zwyczajne kramikarstwo, ma handel dzisiaj zadania bardzo poważne, stawiające go na równi z innemi działami gospodarczymi.

Wymieńmy z nich najważniejsze jak:

a) zaopatrywanie produkcji krajowej w surowce zagraniczne i wyszukiwanie najtańszych źródeł zakupu,

b) zaopatrywanie produkcji krajowej w surowce i półfabrykaty krajowe. Wyszukiwanie najlepszych i najtańszych źródeł zakupu wewnątrz kraju,

c) zaopatrywanie kraju w produkty zagran. (herbata, kawa, ryż, kakao, ryby) i przygotowanie tychże drogą selekcji, opakowania, palenia i prażenia do konsumu,

d) aprowizacja wielkich miast i centr przemysłowych i staranie się o wyrównanie różnicy cen między wsią, a miastem, między poszczególnemi dzielnicami Polski,

e) wyszukiwanie najkorzystniejszych miejsc zbytu dla produkcji krajowej nietylko wewnątrz kraju, ale przedewszystkiem zagranicą. Tam kupiec polski musi być pionierem polskiej wytwórczości,

f) staranie się o dogodną szybką komunikację towarową, najtańsze drogi i najtańsze taryfy przewozowe dla produkcji rolnej i przemysłowej,

g) organizowanie zbytu produkcji krajowej przez tworzenie domów hurtowych, spółek zakupu, domów towarowych, a zwłaszcza zajmowanie się słabszymi producentami zwłaszcza z dziedziny rzemiosła, przemysłu ludowego i domowego, przez wyrabianie temuż kredytów, dostarczanie tanich surowców, tworzenie spółek etc.

h) współpraca z czynnikami ustawodawczemi i rządowemi — kołami gospodarczemi i produkującemi w kierunku rozszerzenia konsumu i potanienia produkcji,

i) zwalczanie szkodników życia gospodarczego, (jak nieuczciwej konkurencji, złych zwyczajów kupieckich, nadużywania kredytó i t. p.), organizacja biur handlowych, książkowość, magazynowanie towarów, propaganda i reklama, praca naukowa i organizacyjna w kierunku systematycznego ujęcia przez kupiectwo polskie powyższych problemów.

Z tego zestawienia zadań kupiectwa wynika również program, jaki ono sobie zrobi dla Wystawy. Nie ulega kwestji, że zadania te uwypuklą całkowitą umysłową i praktyczną twórczość kupiectwa i dadzą wiel-

kie pole do popisu naszego kupiectwa przed swoimi i obcymi.

Na Wystawie znaleźć się musi nietylko to co obecnie sfery produkcyjne wykazać mogą, do których również i kupiectwo zaliczyć należy, lecz również plany twórczości przyszłej. Życie przewala się naprzód gwałtownem tempem. To co wczoraj jeszcze uważano za postępowe, dzisiaj już ustępuje miejsca nowym metodom i pomysłom. Kupiectwo musi zatem na równi z innymi wystawcami pomyśleć o jutrze i zobrazować, jak to jutro przedstawiać się będzie.

Praktyczne rozwiązanie Wystawy kupiectwa, czy handlu na PWK. wyobrażam sobie w ten sposób, że w osobnym pawilonie kupiectwa polskiego przedstawione będą:

1. artykuły importowe, przedstawiające surowce dla przemysłu etc. jak: bawełnę, wełnę, konopie południowe (juta, manilla), słomę ryżową, rafję piassową, sierść wielbłądzią, futra surowe zagraniczne, fiszbin, kość słoniową, tłuszcze roślinne, (palmowe, słonecznikowe), kauczuk, gumę, miedź, aluminjum, kaolinę.

2. artykuły spożywcze zagraniczne jak kawę, herbatę, ryż, sago, ryby, tłuszcze jadalne etc. możliwie w oryginalnych polskich gatunkowaniach, przerobach (palarnie kawy), przygotowaniach i opakowaniach.

3. artykuły eksportu polskiego, wystawione przez firmy eksportem się trudniące. Do tego w pierwszym rzędzie można zaliczyć węgiel, cynk, ropę, naftę, benzynę i inne przetwory z ropy, drzewo surowe i przetwory z drzewa, jaja, masło, mięso (bekony), dziczyznę, chmiel, słód, piwa, zboża, siemię lniane, len, makuchy, wyroby odlewnicze zwłaszcza artykuły kanalizacyjne i naczynia emaljowane, towary tkackie, (Łódź, Bielsk, Białystok), mączkę kartoflaną, maszyny tekstylne i rolnicze etc.

4. przedsiębiorstwa handlowe wybitnie tem się zaznaczające, że skupiają w swoim ręku pracę warsztatów drobnych w dziedzinie przemysłu domowego i ludowego i tym gałęziom produkcji nadające dopiero pewne znaczenie i rozpowszechnienie.

5. wzorowe wystawy kupieckie, oryginalne w pomysłowości i efektach, oparte jednak o wytwory krajowe. Demonstrowanie przy tej okazji specjalnych kombinowanych wystaw sklepowych, jak i urządzeń biurowych nowoczesnych, — narzędzi dla rzemiosła, przemysłu, rolnictwa, ogrodnictwa — salonów mód, przyborów i potrzeb szkolnych etc.

Pożądaną byłoby rzeczą, aby zwłaszcza eksportowi polskiemu pod poz. 3 kupiectwo poświęciło wiele starań i miejsca na PWK.

Chociaż poszczególne artykuły eksportu będą eksponowane w działach poszczególnych przemysłu czy rolnictwa, to jednak zgromadzenie tychże w jednej wystawie przez jednostki kupieckie, da dopiero pogląd należyty na całość i ułatwi informowanie się o polskim eksporcie zagranicznym interesantom. Kupiectwo może tutaj i w własnym interesie i w interesie produkcji polskiej ważko się przyczynić do rozwoju eksportu polskiego.

Niemniej dla Wystawy ważną byłoby rzeczą, należyte rozwiązanie sprawy bazarów na PWK., które mają zwiedzającej publiczności dostarczyć na miejscu sposobności zaopatrzenia się w rozmaite „souveniry", fraszki, pocztówki, widoki, albumy, przewodniki, galanterje. Przytem pomieszczone być muszą sklepy z cukrami, biszkoptami i innemi łakociami — sklepy z wyrobami mięsnemi, z kosmetykami itp.

Bazary te muszą odpowiedni mieć wygląd zewnętrzny i wewnętrzny, tj. unikać trzeba pozoru, że to są budy jarmarczne.

PWK. dbać będzie o to, aby one pod względem architektonicznym odpowiadały całości. Ich kombinacją i wewnętrznym wyglądem zająć się powinni fachowcy tj., kupcy, gdyż bazary te mogą w wysokim stopniu odźwierciadlić pomysłowość i postępowość naszego kupiectwa. Byłoby wskazanem, aby zorganizowaniem bazarów, tak pod względem doboru towarów, wyboru odpowiednich firm, jak dekoracji i estetycznego wnętrza stoisk zajęły się organizacje kupieckie. O głównej, reprezentacyjnej wystawie kupiectwa nie chcę tutaj mówić, gdyż w zasadzie była ona uzgodniona w reprezentacjach kupiectwa. Czyli, że pawilon kupiectwa obejmować będzie dział historyczno-poglądowy kupiectwa polskiego, w którym znajdą wyraz materjały historyczne i statystyczne, obraz organizacji kupiectwa, dział pamiątkowy i t. p. I ten dział w pawilonie kupiectwa winien być z całym pietyzmem dla sprawy troskliwie i efektownie przygotowany.

Powyższemi problemami winny się jaknajprędzej zająć kompetentne sfery kupiectwa, aby uzgodnić z Zarządem PWK. całkowity plan udziału w PWK.

(—) *Seweryn Samulski.*

Ruch koncentracyjny
w przemyśle i handlu metalowym.

O NOWY SYNDYKAT PRODUCENTÓW ARTYKUŁÓW CENTRALNEGO OGRZEWANIA. — SZKODLIWE SKUTKI KONKURENCJI. — POTRZEBA ZORGANIZOWANIA RYNKU. — ZRZESZENIE HURTOWNIKÓW RUR.

W wielkim przemyśle coraz wyraźniej uwidocznia się potrzeba zadzierzgnięcia nici porozumienia w ramach poszczególnych branż i dążenie do racjonalnego zorganizowania produkcji na podstawach jak najlepszego wyzyskania możliwości zbytu przy jednoczesnej stabilizacji cen na gospodarczo uzasadnionym poziomie. Ruch ten w ostatnich czasach zaczyna również obejmować i handel hurtowy, gdyż mając za zadanie bezpośrednio zorganizować rynek wewnętrzny oraz eksport, przez wzajemne porozumienie się jedynie może rozwinąć w tym kierunku planową akcję.

Ostatnio na tapecie znalazła się między innemi sprawa utworzenia nowego syndykatu fabryk, wyrabiających artykuły centralnego ogrzewania oraz utworzenie Zrzeszenia Hurtowników Rur. Co do pierwszego, to porozumienie syndykackie pomiędzy producentami artykułów centralnego ogrzewania już zostało swego czasu zawarte. W r. 1925 mianowicie fabryki „Stąporków", „Rohn, Zieliński i S-ka", „Odlewnia Kamienna" w Skarżysku utworzyły wspólne Centralne Biuro Odlewów, do którego z czasem przystąpiła również fabryka Weigta w Łodzi. Niebawem jednak

nowoutworzony syndykat natrafił w swoim rozwoju na poważny szkopuł w postaci konkurencji pozasyndykackiej, jaką wytworzyły mu fabryki „Poręka" i „Starachowice". Wynikiem tej konkurencji był spadek cen na rynku krajowym, który działalność syndykatu w znacznej mierze zatamował.

Tymczasem konjunktury na artykuły centralnego ogrzewania kształtują się zarówno na rynku wewnętrznym, jak i eksportowym korzystnie, w związku z czem tembardziej nienormalną wydaje się zniżka cen. Zapotrzebowanie jest obecnie o jakie 30—40 proc. większe, aniżeli w r. ub., okoliczność zaś, że ceny na rynku wewnętrznym Niemiec, które z nami konkurują, są o 50 proc. wyższe, niż u nas, otwiera nam pomyślne możliwości eksportu.

Wogóle zaznaczyć należy, że produkcja eksportowa tych artykułów jest u nas rozwinięta nader słabo. Dotychczas eksportowała zagranicę jedynie fabryka „Stąporków" i to nie więcej, aniżeli trzecią część swej produkcji. Tymczasem, gdyby rynek wewnętrzny został należycie zorganizowany i gdyby fabryki, wytwarzające artykuły centralnego ogrzewania doszły między sobą do porozumienia, eksport nasz w tym dziale mógłby łatwo zwiększyć się czterokrotnie, a i ceny osiągane kształtowałyby się korzystniej. Z możliwością dojścia do skutku takiego porozumienia liczą się obecnie w kołach fachowych bardzo poważnie.

Co do Zrzeszenia Hurtowników Rur, to zostało ono już definitywnie zawiązane. Przystąpiły do niego liczne poważne firmy hurtowe ze wszystkich dzielnic Polski, biorąc sobie za zadanie unormowanie i udoskonalenie organizacji handlu rurami w porozumieniu z Biurem Sprzedaży Polskich Walcowni Rur oraz obronę interesów i rozwój tej gałęzi produkcji. Członkami Zrzeszenia są następujące firmy: „Żelazohurt", Oddział w Poznaniu i Bydgoszczy, „Tehag" — Katowice, St. Grabianowski S. A. — Katowice, Poznań, Sieradzki i Schulz Tow. z o. p. Poznań, Górnośląski Handel Żel. — Katowice, Król. Huta, Tow. Kontynentalne dla Handlu Żelazem Kern i S-ka — Kraków, Górniczo-Hutnicze Tow. Handlowe S. A. — Kraków, Dom Handl. Antoni Bernhardt — Łódź, Sp. Akc. dla handlu rurami — Warszawa, Przemysł Żelazny M. Apstein — Warszawa, Willi Jantzen et Co. — Gdańsk, T. Preger G. m .b. H. — Gdańsk, Karl Siede — Gdańsk, Juljan Bank — Lwów.

Walne zebranie odbyte dn. 6 czerwca w Katowicach, uchwaliło statut oraz dokonało wyboru Zarządu, w skład którego weszli pp.: Prezes — inż. Stanisław Grabianowski, Katowice, zast. prezesa — Gabryel Rymostajtys, Warszawa, skarbnik — Walter Tippner, sekretarz — Szymon Zehnwirth, Kraków, członkowie zarządu — Dr. Samuel Apstein, Warszawa, Wilhelm Prager, Gdańsk, zastępcy — Zdzisław Kwiatkowski, Poznań, Aleksander Wojewódzki, Łódź, Juljan Bank, Lwów, Walter Prager, Król.-Huta, Ernest Bock, Gdańsk.

Nie wątpimy, iż działalność nowego Zrzeszenia nietylko przyczyni się do uporządkowania stos. w handlu rurami, lecz i całej gospodarce metalowej naszego państwa przysporzy szereg efektywnych korzyści.

Step.

O międzynarodowy kartel cynkowy.

KONFERENCJA W BRUKSELI I JEJ WYNIKI. — WZAJEMNE USTOSUNKOWANIE SIĘ PRODUKCJI I ZBYTU. — OBRÓT CYNKOWY POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTW W CYFRACH. — POSTĘP KARTELIZACJI.

W nr. 18 „Rynku Metalowego i Maszynowego" w art. p. t. „Przed przystąpieniem Polski do międzynarodowego kartelu cynkowego" daliśmy ogólny rzut na stan naszego przemysłu cynkowego oraz na udział Polski w całokształcie międzynarodowej produkcji cynku. Z uwag powyższych wysnuliśmy wniosek, że powstanie międzynarodowego kartelu cynkowego i przystąpienie do niego Polski byłoby dla przemysłu naszego rzeczą wysoce korzystną. Otóż w międzyczasie odbyła się zapowiedziana konferencja w Brukseli, zadaniem której było ustalenie ogólnych wytycznych dla międzynarodowego porozumienia cynkowego. Wyniki, jakie konferencja wydała, są o tyle pozytywne, że postanowiono powołać do życia Biuro Statystyczne, zadaniem którego będzie przeprowadzenie statystyki produkcji i zapasów cynku w Europie. W związku z powyższem czujemy się w obowiązku wrócić do tego tematu i dać dla uzupełnienia krótki zarys warunków i możliwości, jakie w dziedzinie zbytu wytwórczości cynkowej panują.

Swego czasu wskazaliśmy już, że Polska, ze swemi 124 094 tonami wytwórczości zajmuje jako producent cynku trzecie miejsce na świecie. Pod względem zaś spożycia wewnętrznego stoimy w rzędzie krajów, przerabiających cynk na jednem z ostatnich miejsc. Eksport zagranicę tedy jest dla nas w tej dziedzinie kwestją życia lub śmierci.

Krajami, eksportującemi cynk są prócz nas: Stany Zjedn. Am. i Belgja, — krajami importującemi: Anglja, Niemcy i Francja. Z natury rzeczy więc te ostatnie kraje są dla nas, jako eksporterów, bezpośredniemi rynkami zbytu. Dotychczas głównym odbiorcą cynku polskiego była Anglja, która ogółem importowała rocznie (w tonach):

w r. 1924	115 002
w r. 1925	126 739
w r. 1926	143 622

z czego z Polski w r. 1926 — 37 000 ton. Na drugiem miejscu jako importer stoją Niemcy, które w tych samych latach przywiozły:

w r. 1924	37 400
w r. 1925	83 077
w r. 1926	75 508

Import ten rozkłada się na Polskę i Belgję. Wreszcie trzecie miejsce zajmuje Francja, która importowała:

w r. 1924	58 390
w r. 1925	33 940
w r. 1926	42 245

W tym wypadku zapotrzebowanie pokrywa głównie Belgja oraz częściowo Stany Zjednoczone.

Jeżeli teraz chodzi o ilościowy stosunek wywozu cynku z trzech głównych krajów eksportujących, to przedstawia się on następująco:

Stany Zjedn. Am. wywiozły w r. 1926 . . . 111 202 ton
Polska wywiozła w r. 1926 . . . . 108 845 ton
Belgja wywiozła w r. 1926 . . . . . 90 000 ton

Ogólna produkcja eksportowa trzech największych eksporterów wynosi dla r. 1926 310 047 ton, podczas gdy import do trzech głównych krajów importujących tylko 271 375 ton. Nadwyżka ta została ulokowana w innych krajach, co bynajmniej nie było rzeczą łatwą, ze względu na stałe zapotrzebowanie, jakie naogół na cynk panuje, przy dzisiejszym stanie nadprodukcji.

Pozatem ważną okolicznością jest to, że kraje eksportujące, nie będąc w stanie pozbyć się nadwyżki swej produkcji nad zapotrzebowaniem wewnętrznem, zmuszone są do znaczniejszego magazynowania zapasów, tworząc rezerwy, które wobec stałego wzrostu wytwórczości, są tylko balastem. Nie dziw więc, że ceny spadają i że kartelizacja przemysłu cynkowego staje się coraz to bardziej palącą koniecznością.

Na razie postęp w kierunku ostatecznej kartelizacji można oceniać optymistycznie. Co prawda przypuszczać należy, że obecna działalność porozumienia cynkowego ograniczy się do wspomnianego już biura statystycznego. Jest to jednak poważny krok naprzód, gdyż prace takiego biura mogą wybitnie przyczynić się do regulacji stosunków na międzynarodowym rynku cynkowym przez ułatwienie orjentacji tak całemu przemysłowi, jak i poszczególnym wytwórcom. Podstawy porozumienia cynkowego są zbliżone do tych, na jakich oparty został kartel stalowy. Nie chodzi zatem na razie o ustanawianie ceny, czy ograniczanie produkcji, ale o uporządkowanie stosunków, umożliwiające stabilizację cen.

Wyniki ogólne konferencji brukselskiej streszcza komunikat prasowy, wydany po jej zakończeniu. Poniżej przytaczamy go dla informacji:

„Zebranie międzynarodowe, na którem byli obecni przedstawiciele europejskich producentów cynku uchwaliło jednomyślnie zasady uporządkowania rynku, przez utworzenie biura statystycznego i ograniczenie produkcji, w miarę nasuwającej się potrzeby.

Producenci zamorscy będą zaproszeni do współpracy z kartelem europejskim, i istnieje nadzieja, że zaproszenie to będzie przychylnie przyjęte".

Porozumienie cynkowe zostało zawarte na 6 miesięcy, z tem, że będzie się ono automatycznie odnawiało na następne okresy sześciomiesięczne. Wymówienie może nastąpić na dwa miesiące przed końcem półrocza, nie wcześniej jak 1 października 1928 r.; tak więc porozumienie obowiązywać będzie conajmniej do końca bieżącego roku.

Działalność porozumienia będzie polegać narazie na zbieraniu danych statystycznych, dotyczących produkcji wszystkich członków. Na podstawie tej statystyki, będzie się co 4 miesiące uchwalać dyrektywy, wiążące członków. Przypuszczają, że interesy konsumentów nie zostaną narażone na szwank. Wprost przeciwnie, stabilizacja cen powinna się dla nich okazać korzystną.

Grupy, jakie utworzyły porozumienie, stanowią o 95 proc. produkcji europejskiej. W skład ich wchodzą: grupa belgijska, holenderska, francuska, niemiecka, polska (Cynkownie Śląskie, Spółka Giesche, należące do grupy Anakouta-Harriman i zakłady kksięcia Hohenlohe) oraz angielska. Hiszpanja i Włochy są reprezentowane przez delegatów francuskich.

Według ostatnich wiadomości przedstawiciele Stanów Zjednoczonych już są w Brukseli i pierwsze spotkania z władzami porozumienia europejskiego odbyły się pomyślnie.

Dodać jeszcze wypada, iż jest rzeczą niewyjaśnioną, czy na wypadek ewentl. ograniczenia produkcji cynku, jakie mogłoby nastąpić w wyniku prac biura statystycznego, ograniczeniom tym podlegałby również cynk elektroliczny. Jest to sprawa wysoce wątpliwa ze względu na to chociażby, że ostatnio wiele europejskich towarzystw cynkowych zainwestowało znaczniejsze kapitały w budowie elektrolizy. Trudno więc przypuszczać, aby huty zgodziły się od razu na graniczenie działalności nowych inwestycyj, zanim zdążyły się należycie zamortyzować.

Witold Hasiński.

Sytuacja na rynku blachy i wyrobów blaszanych.

CZY BLACHA OCYNKOWANA STWARZA KONKURENCJĘ BLASZE CYNKOWEJ? — POZIOM CEN SYNDYKACKICH. — BLACHA BIAŁA I CZARNA. — BLASZANE OPAKOWANIA I PLAKATY REKLAMOWE.

Konjunktury na rynku blachy cynkowej ze względu na ogólne komplikacje w zbycie artykułów przemysłu cynkowego (patrz dzisiejszy art. drugi) nie przedstawiają się zbyt pomyślnie. Coprawda ostra konkurencja, jaka doniedawna panowała w handlu blachą cynkową zarówno hurtowym, jak i detalicznym, została obecnie usunięta dzięki założeniu syndykatu, działalność, którego datuje się od dnia 1. 3. r. b. Syndykat uregulował wprawdzie stosunki w dziedzinie handlu tym artykułem, nie zdołał jednak wpłynąć na wzrost zapotrzebowania.

Ciekawą jest rzeczą, że mimo syndykalizacji handlu blachą cynkową, ceny bynajmniej nie zwyżkują, co wskazuje na sprawne wywiązywanie się syndykatu ze swych zadań w kierunku stabilizacji cen. Jedynie w dniu 24 kwietnia ceny zostały nieznacznie podniesione (o $1\frac{1}{2}$ proc.), co zresztą zostało spowodowane względami natury ogólnej. Obecne ceny blachy cynkowej wynoszą: w detalu — 1,60 zł za kg., w hurcie — 1.56 zł, z huty zaś przy zamówieniach 30 tonowych, lub większych — 30 funtów szterlingów, przy mniejszych, lecz ponad 5 ton — 33,5 ft, szterl.

Ogólny zbyt blachy cynkowej na obszarze całego państwa wraz z W. M. Gdańskiem wyraża się cyfrą 2 034 220 kg. Największy zbyt ma blacha cynkowa obecnie w Warszawie, Łodzi i Poznaniu.

Konkurencja ze strony blachy ocynkowanej nie daje się odczuwać a to dlatego, iż mimo niższej ceny tej ostatniej, jest blacha ta cięższa od cynkowej i wobec tego ewentualna różnica w cenie zostaje pokryta różnicą na wadze. Kalkuluje się lepiej wobec tego krycie dachów w miastach blachą cynkową, niż ocynkowaną. Należy tu jeszcze zaznaczyć, iż blacha cynkowa nawet po zdjęciu z dachu, nawet po 30-letniem leżeniu przedstawia jeszcze 40 proc. swej dawnej wartości, czego nie da się powiedzieć o blasze ocynkowanej. Co się tyczy wsi, to tutejsze warunki atmosferyczne są pomyślniejsze dla trwałości blachy ocynkowanej, którą przeważnie kryje się domy. Większego ożywienia w blasze cynkowej oczekiwać należy w koń-

cu lata, a to ze względu na większe zapotrzebowanie zwykle w tym okresie na nią wobec wykańczania budowanych domów.

Hurtownicy otrzymują obecnie towar od hut na 3-miesięczny kredyt wekslowy przy wpłaceniu średnio 50 proc. należności w gotówce. Natomiast hurtownicy udzielają często kupcom detalistom towar wyłącznie za pokrycie wekslowe z terminem do 4 miesięcy. Obecna wypłacalność kupców jest naogół zadowalająca.

W dziale innych surowców blaszanych, blacha biała jest w dalszym ciągu importowana z Anglji, jak również i blacha czarna, której nieznaczne tylko ilości importuje się z Niemiec. Blachę czarną w r. 1926 zaczęły wyrabiać walcownie śląskie, jednakże ze względu na równość ceny, a niższość jakości towar krajowy nie wytrzymuje konkurencji z przywozowym. Pozatem blachę z Anglji importuje się na dość dogodnych warukach kredytowych, mianowicie na same weksle od 3 do 4-miesięczne. W ostatnich czasach fabryki nasze dążą do znaczniejszego ulepszenia produkcji.

Większe ożywienie obserwujemy w dziale opakowań blaszanych i plakatów reklamowych z blachy. Zaniedbany w czasie wojny i po wojnie system pakowania towarów w blachę zaczyna u nas znowu stawać się popularny. Ostatnio wzrosło zapotrzebowanie na puszki do olejów, smarów i t. p., oraz na pudełka blaszane do wyrobów kosmetycznych. Ceny osiągane mimo to nie stoją na właściwym poziomie, a to skutkiem zbyt silnej konkurencji, jaka na naszym rynku panuje. Dość zaznaczyć, że mimo zwyżki cen surowca, ceny fabrykatów blaszanych nie poszły w górę, a nawet uległy częściowej zniżce.

Poza konkurencją krajową, daje się tu również zaobserwować konkurencja fabryk niemieckich, mających swe przedsiębiorstwa przemysłowe na terenie W. M. Gdańska. Notowano nawet wypadki, że pewne firmy polskie zamawiały towar wprost w Gdańsku z pominięciem producentów krajowych, co z uwagi na dobro gospodarki naszej należy napiętnować.

Eksportu opakowań i plakatów blaszanych z Polski niema zupełnie, gdyż wyższe koszta transportu go nie opłacają. *J. J.*

Walne zebranie Związku Fabrykantów w Poznaniu.

OBSZERNE SPRAWOZDANIE ZARZĄDU. — NOWE WDZIĘCZNE POLE PRACY DLA ZWIĄZKU. UZUPEŁNIAJĄCE WYBORY. — REZOLUCJA W SPRAWIE PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.

Dnia 5 b. m. odbyło się w Poznaniu roczne walne zebranie Związku Fabrykantów, któremu przewodniczył p. prez. Samulski. Porządek dzienny był następujący: 1. Sprawozdanie z działalności Związku za rok 1927; 2. Sprawozdanie kasowe; 3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4. Udzielenie absolutorjum Radzie i Dyrekcji Związku; 5. Wybór nowych członków Rady w miejsce ustępujących członków; 6. Wolne wnioski.

Sprawozdanie z rocznej działalności Związku zdał p. dyr Wł. Szczepański, stwierdzając doniosłość prac Związku przy opinjowaniu ustaw, tak licznie wydanych w ciągu roku sprawozdawczego. Związek starał się przytem wpłynąć na usunięcie z tekstu projektów ustaw wszystkiego, co godziło w żywotne interesy i rozwój przemysłu rodzimego.

Powołując się na obszerne sprawozdanie, wydane i rozesłane uprzednio w drukowanych egzemplarzach, w którem objęte są wszystkie działy przemysłu, reprezentowane przez Związek i dokonana wyczerpująca charakterystyka stosunków gospodarczych w państwie oraz zestawienie wszystkich prac, dokonanych przez Związek, referent zaznaczył, iż działalność Związku nie ogranicza się obecnie do samej tylko obrony przed ciężarami publicznemi, nakładanemi na przemysł, lecz staje się wybitnie aktywną w kierunku pobudzenia członków do przyswojenia sobie ostatnich zdobyczy techniki i organizacji, stosowanych w przemysłach zagranicznych.

W tym celu Związek nawiązał kontakt ze światem naukowym, i organizacjami zagranicznemi przemysłu, oraz, aby móc informować o zmianach zachodzących w produkcji, obecnie stale będzie śledził rozwój produkcji i cen zagranicą, porównując go z odpowiednim rozwojem tychże w przemyśle, zrzeszonym w Związku. Mówca zwraca uwagę na to, że ta akcja, która może dać bardzo poważne rezultaty, uzależniona jest jednak od współpracy samego przemysłu.

Coraz większe odczuwa się zespolenie poszczególnych członków ze Związkiem, na co wpłynęła racjonalnie ujęta praca w sekcjach branżowych, na skutek tego coraz silniejszą i skuteczniejszą staje się również akcja Związku, która w zupełności zależy od zespolonego w Związku przemysłu i od materjałów Związkowi dostarczanych.

Po przedstawieniu sprawozdania i odczytania sprawozdań kasowych na wniosek komisji rewizyjnej uchwalono absolutorjum dyrekcji i radzie Związku.

Do rady Związku w miejsce wylosowanych w myśl statutu pp. dyr. Fr. Maciejewskiego, prezesa Mieczkowskiego, dr. Skornego, dr. Kręglewskiego i dyr. Łyczywka oraz ustępujących pp. inż. Łuszczewskiego i dyr. Kozielewskiego wybrano pp. Fr. Maciejewskiego, dyr. Pawłowskiego, dr. Kręglewskiego, dr. Skornego, prez. Mieczkowskiego ponownie oraz pp. Leona Szczepanowskiego, inż. Starka i dyr. Prądzyńskiego.

Prezydjum ukonstytuowało się w składzie następującym: prezes — S. Samulski, wiceprezesi dyr. Maciejewski i konsul Niedbał.

W wolnych głosach poruszano sprawę stosunku Związku Pracodawców do Związku Fabrykantów. Po obszernej dyskusji, w której zabierała głos większość zebranych oraz po wyjaśnieniach, udzielonych przez pp. prez. Samulskiego i dyr. Szczepańskiego, zebranie uchwaliło jednogłośnie aprobować dotychczasową działalność Związku w stosunku do Związku Pracodawców, podjąć ponownie ostateczne pertraktacje oraz polecić członkom Związku Fabrykantów zgłoszenie wystąpienia ze Związku Pracodawców do dnia 30 czerwca z tem, że, o ile dojdzie do porozumienia w ciągu 3 miesięcy od powzięcia uchwały powyższej, wypowiedzenie zostanie cofnięte.

Poza tem postanowiono wysłać do Rządu i Sejmu rezolucję w sprawie nadmiernego obciążenia przedsiębiorstw przemysłowych podatkiem obrotowym, domagającą się zniżenia stawek tego podatku i sprawiedliwszego dokonywania wymiarów.

Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ZAGRANICY

CZECHOSŁOWACJA.

Skutki układania się stosunków handlowo-gospodarszych polsko - czechosłowackich, dają się odczuwać. Ostatnim objawem była zniżka taryfowa dla polskiego węgla w Czechosłowacji, którą Ministerstwo Komunikacji przyznało w wysokości 10 proc. dotychczasowych stawek. Zniżka dotyczy przewozu węgla polskiego kolejami czeskiemi od stacji Piotrowice do Bratisławy i od stacji Zwardoń do Komarna. Powyższa zniżka obowiązuje od dnia 25 kwietnia rb. do dnia 24 kwietnia 1929 r. dla kontyngentu 12 000 ton. Obecnie więc koszt transportu węgla polskiego na wymienionym odcinku wyniesie 630 hal. za 100 kilo.

AUSTRJA.

Elektryfikacja kraju postępuje tu coraz więcej i wypiera zużywanie siły parowej. Mimo to konsumcja środków opałowych mineralnych utrzymuje się na wysokim poziomie, a kopalnie krajowe nie są w stanie pokryć tego zapotrzebowania więcej jak mniejszej części.

W pierwszym kwartale rb. ogółem konsumcja mineralnych środków opałowych w Austrji wynosiła 2 363 tys. ton, z czego na węgiel krajowy przypada

Powyższa suma składa się z następujących pozycyj:

38 proc., na węgiel zagraniczny zaś 62 proc.

1 177 848 ton	węgiel kamienny zagraniczny
53 059 ton	węgiel kamienny krajowy
859 161 ton	węgiel brunatny krajowy
108 470 ton	węgiel brunatny zagraniczny
164 573 ton	koks
2 363 111 ton.	

JUGOSŁAWJA.

Celem podniesienia wydajności kopalni państwowych, Generalna Dyrekcja tychże kopalń opracowała daleko idący program reorganizacji i modernizacji Dla wykonania tego planu inwestycyj, generalna dyrekcja przewiduje sumę 475 miljonów dinarów. Po uprzedniem porozumieniu się z Ministerstwem Robót Publicznych, program został przedłożony Komitetowi Ministrów. Do wykonania go przyczynić się mają kapitaliści amerykańscy i angielscy.

WĘGRY.

Ogólna krajowa produkcja węgla podnosi się z roku na rok. Takąż tendencję wykazuje również pierwszy kwartał roku bieżącego, w którym wydobyto o 8.4 proc. węgla więcej jak w okresie pierwszych trzech miesięcy r. ubiegłego. Jednakże wzrost produkcji notują kopalnie węgla brunatnego, gdyż węgla kamiennego wydobyto w czasie styczeń - marzec o 63,8 tys. qu. mniej, jak w pierwszych trzech miesiącach roku ubiegłego. Ogólna produkcja przedstawia się w okresie styczeń—marzec w tysiącach centnarów metrycznych następująco:

styczeń	668.9	739.0	6 348.2	5 521.3	7 017.1	6 260.3
luty	647.9	646.1	5 136.8	4.864.2	5 784.7	5 510.3
marzec	684.2	679.7	5 309.9	4 941.7	5 994.2	5 621.4
razem:	2 001.0	2 064.8	16 794 9	15 327.2	18 796.0	17392.0

Od 27 kwietnia do 7 maja odbyły się w Budapeszcie międzynarodowe Targi, które naogół — jak donosi tamtejsza Izba Handlowa — uwieńczone zostały pomyślnymi wynikami. W dziale przemysłu żelaznego i maszynowego, a głównie przemysłu ciężkiego, który dotychczas na Targach budapeszteńskich brał udział raczej tylko reprezentacyjny, doszło w roku bieżącym do zawarcia poważnych transakcyj, zwłaszcza z konsumentami węgierskimi, państw bałkańskich, Egiptu, oraz Bliższego i Dalekiego Wschodu. Nawiązane zostały wiele obiecujące nowe stosunki handlowe z przedsiębiorstwami i hurtownikami z Niemiec, Belgji, Italji, Turcji, Grecji i innych krajów.

Dobre powodzenie mieli również wystawcy przyborów elektrotechnicznych i przemysł samochodowy. Szczególniejsze zainteresowanie budziły dynamomaszyny, transformatory, aparaty na prąd o wysokiem napięciu i materjały do montowania.

ALGIER.

W poszukiwaniu nowych rynków dla zbytu węgla polskiego, nie pominięto tego kraju. W ciągu roku 1927 dyrekcja kolei państwowych w Algierze zakupiła pewne ilości węgla polskiego. Transakcje zamierzano oprzeć na zasadzie umowy kompensacyjnej, mocą której Polski Monopol Tytoniowy miał zakupywać pewne ilości tytoniu algierskiego. Umowa ta jednak nie doszła do skutku, a kompensacja nie zrealizowana. Mimo to eksport węgla został utrzymany, a Polskie Kopalnie Skarbowe otrzymały w roku bieżącym od dyrekcji kolei państwowej w Algierze zamówienie na dostawę 12 000 ton węgla.

STANY ZJEDNOCZONE AM.

Z Toronto, w Stanie Ontario, wyszła dnia 23 grudnia r. 1927 inicjatywa utworzenia łańcuszkowego koncernu kupców detalistów branży żelaznej i metalowej; na wzór trustu kupców detalistów w Woolworth. Zaproszenie do wstąpienia do zamierzonego trustu wysłano nietylko do kupców branży żelaznej, ale także do hurtowników. Nowa organizacja pozwala poszczególnym członkom na osobne, lub też osobiste traktowanie własnych interesów.

Twórcy nowego trustu zamierzają przeprowadzić zjednoczenie się wszystkich kupców detal. i pośredników w jedną zorganizowaną spółkę, obejmującą cały kraj, aby w taki sposób wzmocnić swoje położenie wobec wytwórni i fabryk i umożliwić sobie korzystniejsze ceny zakupna, przez wspólne hurtowe nabywanie potrzebnych towarów. Jest to więc rodzaj na wielką skalę zakrojonej współdzielni kupców branży żelaznej.

Wynikiem tych starań jest zjazd organizatorów i wielu zainteresowanych kupców, na którem powierzono osobnej komisji zadanie opracowania odnośnego regulaminu i statutu.

Prasa amerykańska żywo omawia projekt stworzenia nowego trustu łańcuszkowego i komentuje go różne zależnie od punktu założenia: dobra fabrykantów, kupców, lub poszczególnych drobnych konsumentów.

Dzienniki amerykańskie donoszą także o wielkiej wagi fuzji w amerykańskim przemyśle samochodowym. Wedle tych wiadomości dwie duże firmy „Chrysler“ i „Dodge“ łączą się w jedno przedsiębiorstwo pojazdów silnikowych.

Kapitał nowopowstałego przedsiębiorstwa szacują na 450 miljonów dolarów. Nowa firma będzie w stanie zmontować 700 000 wozów rocznie.

(Zebrał i opracował J. T a b e r s k i.)

KRONIKA EKSPORTOWO-IMPORTOWA

OPARTA NA BEZPOŚREDNICH INFORMACJACH Z PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU EKSPORTOWEGO; IZB HANDLOWO-PRZEMYSŁOWYCH; IZB HANDLOWYCH MIĘDZYPAŃSTWOWYCH W KRAJU I ZAGRANICĄ; KONSULATÓW RZECZYPOSPOLITEJ I PAŃSTW OBCYCH — TARGÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH ORAZ ZWIĄZKÓW GOSPODARCZYCH.

ZAMÓWIENIA SOWIECKIE W ANGLJI.

Według informacyj prasy zagranicznej rząd sowiecki poczynił w Anglji zamówień na sumę powyżej 4 miljonów funtów. Sowiety zamówiły maszyn tkackich za 1.200.000 funtów. Dwa towarzystwa angielskie rokują o dostarczenie elektrycznych maszyn za miljon funtów. Pertraktacje co do zamówień na sumę 1 miljona funtów dla przemysłu elektrycznego nie doprowadziły jeszcze do pomyślnego rezultatu, gdyż dotychczas nikt się nie podjął jeszcze finansowania tego zakupu. Zakupy maszyn dla przemysłu tekstylnego głównie były dokonane na podstawie kredytów z Midland Bank Limited. Nie uwzględniając nawet powyższych zamówień zaznaczyć należy, że obroty angielsko-rosyjskie podniosły się, kredyty udzielane rosyjskim spółdzielniom od szeregu lat wahały się między 750.000 Ł. — a 2 milj. Ł. W ostatnich czasach wobec zakupu herbaty i śledzi przez rosyjskie spółdzielnie suma ta jakoby została przekroczona. Ogólna suma zobowiązań rosyjskich wobec Cooperative Wholesale Society Ltd. dosięgła 4 milj. funtów. Poza wymienionemi instytucjami kredytowemi, do których trzeba doliczyć też Lloyds Bank Ltd i Equitable Trust Company w New Yorku, podobno Sowiety nie posiadają innych źródeł kredytowych w Anglji.

NOWE NIEMIECKIE PRZEPISY O STATYSTYCE HANDLU ZAGRANICZNEGO.

Odnośna ustawa, wchodząca w życie z dniem 1 października r. b. przewiduje, że meldowany ma być zarówno import i eksport do i z terytorjum Rzeszy, jak również tranzyt oraz przewóz towarów, odbywający się na obcem terytorjum gdy punkty krańcowe znajdują się w Rzeszy; do terytorjum celnego Rzeszy nie wchodzą: strefy wolnocłowe, enklawy badeńskie, Helgoland, oraz na razie okręg Saary. Meldowanie następować ma jednocześnie z odprawą celną, względnie z chwilą przekraczania przez towar granicy celnej. Meldunek winien wskazywać dane, zgodne z zawartemi w papierach towarzyszących, przyczem właściwe urzędy mają prawo kontroli, na podstawie zbadania ksiąg, dokumentów itp. W kartach meldunkowych ma być wymieniona nazwa towaru, rodzaj opakowania, ilość, wartość, kraj pochodzenia lub przeznaczenia; rząd Rzeszy ma prawo ustanowić dalsze pozycje meldunkowe.

BUREAU VOOR HANDELSINLICHTINGEN.

Pod nazwą powyższą istnieje w Amsterdamie biuro, mające na celu ułatwianie nawiązywania międzynarodowych stosunków handlowych. Biuro udziela wszelkiego rodzaju praktycznych informacyj z dziedziny handlu zagranicznego; wiadomości jednak, dotyczące zdolności kredytowej, nie są udzielane. Biuro nie pośredniczy również przy zawieraniu transakcyj handlowych. Firmy, pragnące otrzymać żądane informacje, winny załączać znaczek pocztowy na odpowiedź.

Dokładny adres brzmi: Bureau Voor Handelsinlichtingen, Amsterdam Centrum, Oudeburgsteeg 16.

PRZETARGI NA KOLEI WSCHODNIEJ CHIŃSKIEJ.

Państwowy Instytut Eksportowy otrzymał dalsze zawiadomienia o przetargach kolei Wschodniej Chińskiej, które będą miały miejsce w Charbinie w terminach podanych poniżej:

29. 6. na dostawę smarów,
5. 7. na dostawę 20.800.000 kartonów na bilety kolejowe,
5. 7. na dostawę płytek posadzkowych i kafli,
13. 7. na dostawę śrub,
18. 7. na dostawę asfaltu i smoły asfaltowej,
20. 7. na dostawę różnych gwoździ,
26. 7. na dostawę lin konopnych, sznurów i t. p.,
26. 7. na dostawę materjałów piśmiennych i kancelaryjnych,
30. 7. na dostawę szpulek stalowych i drutu,
3. 8. na dostawę gumy i wyrobów gumowych,
6. 8. na dostawę papieru szmerglowego,
14. 8. na dostawę wag różnych,
14. 8. na dostawę skór różnych,
14. 8. na dostawę wyrobów drucianych i siatki drucianej,
31. 8. na dostawę lin stalowych i łańcuchów,
9. 9. na dostawę tektury i klingerytu.

O UZDROWIENIE ZWYCZAJÓW EKSPORTU.

Związek belgijskich eksporterów (Association Belge des négociants exportateurs) powziął decyzję porozumienia się z analogicznemi związkami zagranicznemi celem wspólnego reagowania na niezdrowe objawy i zwyczaje, których zakorzenienie się w handlu zagranicznym uniemożliwia większy rozwój. Postanowiono m. in. wprowadzić t. zw. „czarną listę odbiorców", a również i listę adwokatów zagranicznych, których poleca wydział handlowy Związku.

GWARANCJE BANKOWYCH KREDYTÓW EKSPORTOWYCH W ANGLJI.

W Exports Credit Department w Anglji został wprowadzony nowy typ umowy pomiędzy tym urzędem a bankami dyskontującymi weksle pochodzące z transakcyj eksportowych. Na mocy umowy tej Departament udzielać będzie bankom gwarancji wypłacalności zdyskontowanych weksli tego rodzaju. Inowacja ta, wzorowana na praktyce niemieckiej, została przez angielskie koła kupieckie przyjęta z dużem zadowoleniem.

OKAZJE DO HANDLU.

(p) Przedstawiciel znanej firmy **tryjesteńskiej** udaje się w najbliższym czasie do Ameryki Południowej z pełnomocnictwami szeregu firm europejskich dla zawarcia z tamtejszymi importerami transakcyj handlowych. Pragnie on również otrzymać zlecenia firm polskich, celem wprowadzenia ich wyrobów w szczególności na rynku **chilijskim.** Jako artykuły najbardziej pożądane wymienia: przędzę i tkaniny bawełniane, naczynia emaljowane, farby dla wyprawy skór oraz wszelkie inne, cynk, wyroby cynkowe i blachę cynkowaną, maszyny kopalniane wszelkich rodzajów, liny stalowe, pasy transmisyjne.

*

(h) W **Hiszpanji** jest wielkie zapotrzebowanie na maszyny rolnicze, ponieważ produkcja krajowa nie pokrywa tamtejszych potrzeb. — Przemysł hiszpański fabrykuje jedynie maszyny rolnicze mało skomplikowane.

*

(t) Poważna firma **grecka,** która w najbliższym czasie uruchamia fabrykę tektury smołowcowej oraz fabrykę rur izolacyjnych dla instalacyj elektrycznych, poszukuje wspólnika, tylko pokrewne fabryki, które jako kapitał zakładowy mogą dać kierownictwo techniczne, jak również zobowiązanie dostarczania surowców z Polski.

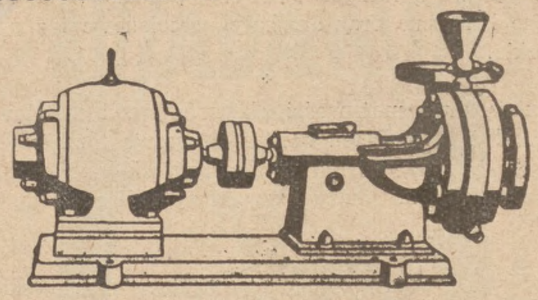
*

PANSTWOWA
SZKOŁA RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWA w POZNANIU

przyjmuje zapisy uczni na wydziały ślusarski i stolarski w biurze Szkoły przy ul. Kluczborskiej 5 (przy Rynku Wildeckim) pokój 9 w godzinach od 10-12 i od 14-17.

Zamiejscowym wysyła się warunki przyjęcia po otrzymaniu znaczka pocztowego.
Egzamin wstępny odbędzie się w dn. 30 czerwca 1928 r. o godz. 9-ej rano

6066

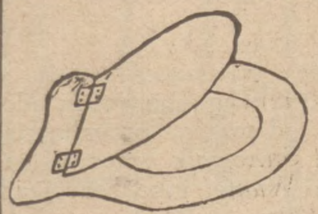


Pompy odśrodkowe

dla każdego rodzaju cieczy i każdą wydajność dostarcza:

Fabryka Maszyn Górniczych, Katowice-Załęże

8240



Wytwórnia

Wyrobów Drzewnych

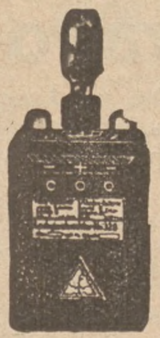
Specjalność:

SIEDZENIA USTĘPOWE

Za dobre wykonanie gwarantuje się

M. Michalak
POZNAŃ, ulica Małeckiego nr. 10

5631



Nowy udoskonalony prostownik

„STELLA"

dla radjoamatorów do ładowania w domu akumulatorów żarzeniowych i anodowych.
Nadzwyczajny wynalazek.

Komplet zł 85.—

Odsprzedawcom rabat, - Żądać prospektów.

Mieczysław Deblessen

Katowice Pawła 7, **Kraków** Sławkowska 10, **Lwów** Kołłątaja 7, **Bydgoszcz** Osada 16

Do nabycia we wszystkich składach elektrotechnicznych i radjowych. — Proszę żądać tylko z marką „STELLA", które są specjalnie udoskonalone. 5621

RUSTON & HORNSBY Ltd
LINCOLN (Anglja)
Fabryki w Lincoln, Grantham i Stockport.

SILNIKI bezkompresorowe „**Ruston**" na ropę, olej gazowy i gaz ziemny budowy poziomej i pionowej.

Silniki na gaz ssany.

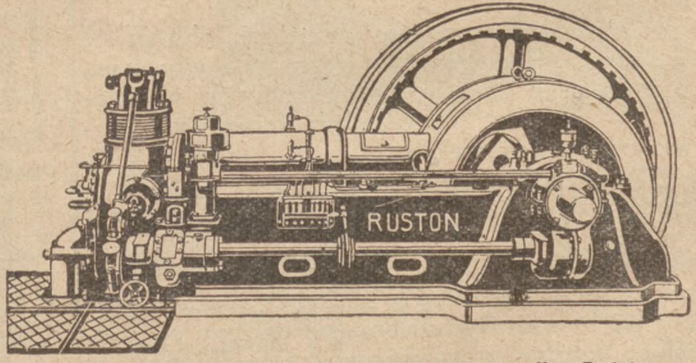
Gazogeneratory na koks, węgiel drzewny, drzewo, odpadki drzewne i trociny, torf i t. p.

Małe silniki benzynowo-naftowe o mocy 1½-10 KM. do celów rolniczych i gospodarstwa wiejskiego, stałe i przenośne.

Agregaty benzynowo-naftowe do oświetlenia elektrycznego.

Motorowe walce drogowe.

Ekskawatory (czerpaki motorowe) do wydobywania ziemi, gliny w cegielniach, równania poziomu itp. robót.



Wyłączne Przedstawicielstwo na Rzeczpospolitą Polską

Dom Handlowo-Przemysłowy

„SAIR" Sp. Akc.

Wydział Techniczny WARSZAWA, PLAC ŻELAZNEJ BRAMY 2
telef. 526-01, 526-02, 526-03, 526-04, 526-05. 5768

(h) Pewna firma **czechosłowacka** pragnie nawiązać stosunki handlowe z firmami polskiemi, produkującemi naczynia kuchenne kamienne oraz artykuły porcelanowe i z prasowanego szkła.

*

Istnieją duże możliwości eksportu siatki metalowej do **Egiptu**, gdyż artykuł ten bardzo interesuje tamtejszy rynek. Bliższych informacyj j. w. w tym zakresie można zasięgnąć w Państwowym Instytucie Eksportowym, Warszawa, Elektoralna 2.

*

(t) Firma **grecka** przyjmie reprezentację firm polskich produkujących klepki dębowe.

*

(p) Firma **niemiecka** pragnie sprowadzać z Polski sztuczny kauczuk dla celów elektro-technicznych i radjo-technicznych oraz wszelkie produkty pochodzenia żywicznego. Informacyj udzieli P. I. E.

(p) Pewna firma **niemiecka** poszukuje w Polsce przedstawiciela na maszyny do wyrobu fornierów.

*

(h) Pewna firma **niemiecka** pragnie nawiązać stosunki handlowe z polskiemi firmami, mogącemi dostarczać zwykłe meble kuchenne z białego drzewa, bez szyb.

*

(t) Firma **belgijska** chce importować z Polski drzewo budowlane, stolarskie oraz skrzynie.

*

(h) Na **Kubie** jest zapotrzebowanie na szkło i wyroby szklane.

*

(h) Pewna firma **polska** pragnie dostarczać piaskowiec ogniotrwały do szklanych hut, nadający się do wyrobu wanien.

*

(h) Pewna firma **holenderska** pragnie importować z Polski większe ilości drzewa.

Prawo o urlopach.

Ponieważ nadchodzi okres urlopów, uważamy za wskazane przypomnienie niektórych ustępów z okólników p. Ministra Prac yi Opieki i Społecznej, oraz Głównego Inspektora Pracy.

Okólniki te wyjaśniają niektóre mniej wyraźne artykuły ustawy o urlopach i stosownie do nich winny być uregulowane możliwe zatargi.

„W razie czasowego zmniejszenia się liczby pracowników w zakładzie rzemieślniczym po czterech lub mniej pracowników, pracownicy ci posiadają prawo do urlopów, o ile w ciągu więcej niż połowy poprzedzającego roku kalendarzowego liczba pracowników wynosiła więcej, niż czterech.

W razie niekorzystania przez pracownika z przysługującego mu prawa do urlopu w czasie wyznaczonej mu w liście kolejności, pracownik nie może żądać udzielenia mu go w innym terminie, z wyjątkiem wypadku niekorzystania z urlopu z powodu choroby, — ani też wymagać z tego tytułu żadnego dodatkowego wynagrodzenia.

Prawo do urlopu posiadają pracownicy: po upływie roku pracy — do 8-dniowego, a pracownicy młodociani — do 14-dniowego, po upływie trzech lat pracy — do 15-dniowego.

Okres pracy, uprawniający do urlopu, oblicza się z potrąceniem wszelkich przerw w pracy, z wyjątkiem dni urlopach oraz przerw, przewidzianych w ustępie 4 i 5 art. 2 ustawy (choroba, nieszczęśliwy wypadek, ćwiczenia wojskowe).

Jeżeli młodociany uzyskuje prawo do urlopu przed ukończeniem lat 18, to choćby ten urlop został mu udzielony już po skończeniu 18 lat, korzysta on z 14-dniowego urlopu.

Terminatorzy i uczniowie uzyskują po roku pracy prawo do 14-dniowego urlopu, niezależnie od swego wieku i liczby pracowników, zatrudnionych w przedsiębiorstwie.

Normy urlopowe (§ 14 i 15 dni) oznaczają kolejno następujące po sobie dni kalendarzowe.

Przerwa w pracy, spowodowana służbą wojskową z poboru lub ochotniczą, trwająca dłużej niż trzy miesiące i połączona z rozwiązaniem umowy pracy, pozbawia pracownika prawa do urlopu.

Wypłata wynagrodzenia za czas urlopu następuje z dołu.

Przedsiębiorca ma prawo odmówić wynagrodzenia za czas urlopu tylko w tym wypadku, jeżeli udowodni, że w czasie wolnym od pracy, przysługującym mu na zasadzie urlopu, pracownik pracował zarobkowo w innem przedsiębiorstwie, jako pracownik najemny.

Za normalne pobory, które pracownik otrzymuje za czas urlopu, uważa się przy płacy od godziny lub na dniówkę, płacę w wysokości odpowiadającej jego normalnemu dziennemu zarobkowi, jakiby mu wypadał, gdyby w tym czasie pracował, t. j. z uwzględnieniem zachodzących w czasie urlopu zmian jego pracy.

Wwypadku, gdy pracownik pracuje w przedsiębiorstwie mniej, niż 6 dni w tygodniu, płaca za jeden dzień urlopu nie może być niższą od normalnego dziennego zarobku pracownika w tym stosunku, w jaki przeciętną ilość dni pracy na tydzień w poprzedzającym urlop trzymiesięcznym okresie mniejsza jest od sześciu.

Przy systemie płac akordowych, premjowych (nie związanych z płacą dniówkową) lub od sztuki płaca za czas urlopu określa się na podstawie zarobku pracownika z ostatnich trzech miesięcy, bezpośrednio poprzedzających urlop; celem ustalenia w tych wypadkach przeciętnej płacy, przypadającej na jeden dzień urlopu, należy obliczać według cennika bieżącego, obowiązującego w czasie jego urlopu, jego zarobek zgodnie z ilością wykonanej przez niego w okresie ostatnich trzech miesięcy pracy i uzyskaną w ten sposób kwotę podzielić przez ilość dni roboczych, przypadających w tym trzymiesięcznym okresie.

WPISY DO WOJEWÓDZKIEJ SZKOŁY MECHANICZNEJ I HUTNICZEJ W KRÓLEWSKIEJ HUCIE

odbędą się w czasie przewakacyjnym w dniach od 15 do 30 czerwca r. b. w godzinach od 8-ej do 13-tej i od 18.30 do 19.30 w sekretarjacie szkoły przy ulicy Mickiewicza Nr. 37.

Do wpisu należy przynieść: dowód ukończenia szkoły powszechnej i dokształcającej szkoły przemysłowej; metrykę urodzenia w dowód ukończenia 17 roku życia; dowód ukończenia 3-letniej praktyki zawodowej względnie świadectwo wyzwolin na czeladnika, o ile warunki przyjęcia nie zostaną jeszcze zmienione; świadectwo przynależności państwowej, moralności i zdrowia oraz 3 zł. tytułem taksy egzaminacyjnej. Egzamin wstępny rozpocznie się w sobotę, dnia 30 czerwca r. b. o godz. 11 przed południem z matematyki i rysunku odręcznego.

Dyrekcja szkoły wyjaśnia, że szkoła jest dwuletnią, posiada oddział maszynowy i hutniczy i kształci uczniów na werkmistrzów zawodów mechanicznych i hutniczych, t. zn. na mistrzów fabrycznych, monterów lub też samodzielnych drobnych przemysłowców, instruktorów dla szkół zawodowych, dla fabryk budowy maszyn i zakładów mechanicznych oraz przyszłych urzędników ruchu dla przemysłu hutniczego.

Rok szkolny rozpocznie się w dniu 1 września 1928 roku.

SPRAWY CELNE.

Podajemy poniżej ważniejsze orzeczenia Departamentu Ceł, dotyczące wyrobów przemysłu metalowego.

Kształtowe listwy żelazne emaljowane do szyb — poz. 153, p. 1, lit. b.

Sprzączki z drutu żelaznego, obciągnięte skórą — poz. 57, p. 5, lit. a.

Zegary elektryczne główne i wtórne — poz. 169, p. 24.

Rurki giętkie bez szwu ze stopów miedzi — poz. 149, p. 1.

Pociski ołowiane w łusce miedzianej do naboi — poz. 159i p. 3.

Generatory na gaz ssany, łącznie z oczyszczaczem gazu — poz. 167, p. 33.

Spinki do mankietów, gorsów bieliźnianych — poz. 212; spinacze do kołnierzyków — poz. 215.

Świdry ciesielskie ręczne — poz. 161, p. 2; świdry maszynowe — poz. 161, p. 3.

Pochłaniacze do masek przeciwgazowych — poz. 154, p. 2 lub p. 4.

Silniki spalinowe łącznie z kołem napędowem i pasowem — poz. 167, p. 9 lub p. 10; tłumik, zbiornik paliwa, rury — według jakości materjału; kocioł rozruchowy — poz. 167, p. 33.

UMOWA ZBIOROWA W PRZEMYŚLE METALOWYM.

W nr. 131 „Monitora Polskiego“ zostało ogłoszone rozporządzenie min. pracy i opieki społ., nadające moc obowiązującą dla wszystkich zakładów przemysłu metalowego w obrębie woj. poznańskiego z wyjątkiem miasta Bydgoszczy i Inowrocławia, oraz z wyłączeniem powiatów: bydgoskiego, inowrocławskiego, szubińskiego i wyrzyskiego — umowie zbiorowej, zawartej dnia 15 lutego b. r. pomiędzy Związkiem Pracodawców na woj. poznańskie i związkami pracobiorców. Tekst powyższej umowy został ogłoszony w nr. 84 „Monitora Polskiego“ z dnia 31 marca b. r.

W KATOWICACH POWSTANIE INSTYTUT PSYCHOTECHNICZNY.

Jak nas informują, powstanie w najbliższym czasie przy udziale i poparciu Izby Handlowej instytut psycho-techniczny, którego celem i zadaniem będzie udzielanie porady zawodowej absolwentom szkół kupieckich i przemysłowych. Chwilowo istnieją jeszcze trudności co do wyszukania odpowiednich lokali wobec tego też narazie instytut będzie miał swą siedzibę w lokalach Izby Handlowej przy placu Wolności. Fundusze na utrzymanie instytutu są zapewnione. Prezesem Rady Instytutu jest b. min. p. Kiedroń, a w skład zarządu wchodzą pp.: dyr. Rieger, dr. Brzoska i p. Tartowski ze Zw. Pracodawców. Czasowe kierownictwo instytut. obejmuje p. Biegeleisen z Krakowa, który przy tamtejszem Muzeum Przemysłowem kierował już analogiczną instytucją.

REALIZACJA POLSKICH WYNALAZKÓW PRZEZ POLSKĄ FABRYKĘ.

Towarzystwo Przemysłu Metalowego „K. Rudzki i Ska.“, Spółka Akcyjna w Warszawie zawarło umowę z profesorem hydrauliki, p. Stanisławem J. Zwierzchowskim, na prawo wyłącznego produkowania turbin wodnych jego systemu, oraz zapoczątkowało produkcję pomp odśrodkowych typu prof. Zwierzchowskiego.

Tosamo Towarzystwo wprowadza w życie budowę samochodów półciężarowych i osobowych typu „Stetysz“, konstrukcji hr. S. Tyszkiewicza z części sprowadzanych z zagranicy.

Zakłady firmy K. Rudzki i S-ka. zapoczątkowały równocześnie wykonanie karoseryj wszelkich typów.

OŚMIOGODZINNY DZIEŃ PRACY W HUTNICTWIE ŚLĄSKIEM.

Rozporządzeniem p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 25 maja b. r. zostaną przeprowadzone najpóźniej z dniem 15 czerwca br. dalsze kategorje robotników na 8-godzinny dzień pracy w hutnictwie śląskiem. Jak z powyższego wynika, Rząd w dalszym ciągu konsekwentnie przeprowadza rozpoczętą swego czasu akcję, zmierzającą do całkowitego zaprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy w zakładach hutniczych na Śląsku.

NOWE WYDAWNICTWA

„Tydzień Radjowy" Nr. 24. Ukazał się w druku i jest wszędzie do nabycia najświeższy 24-ty, ogólnego zbioru 60-ty numer najtańszego polskiego czasopisma radjoprogramowego „Tydzień Radjowy" i zawiera m. i. następujące artykuły, prace i notatki: „Marconi o przyszłości komunikacji radjowej" (wywiad z wielkim uczonym i wynalazcą); dalej audycje muzyczne „Radjo Poznańskiego" od 10-go do 17-go czerwca r. b.; Fragmenty odczytu red. Winiewicza p. t. „Sumienie reportera"; Sylwetka Marji Paruszewskiej — z okazji przetłumaczenia przez nią libretta jednoaktowej opery Bizeta „Djamilelji", którą „R. P. nadaje ze studja 14 b. m. Głosy z zagranicy o radjostacji poznańskiej; Anteny podczas burzy należy uziemiać! O patr na dla radja; 69 i 70 lekcja języka francuskiego — metoda prof. Omera Neveux; Skrzynka do listów i doskonały jak zwykle dział rozrywek umysłowych pod redakcją Marjana Fontany. Cena pojedyńcza egzemplarza 70 groszy. Administracja: Poznań. Plac Wolności 11.

Z życia spółek akcyjnych

Walne Zebrania.

Fabryka Portland Cementu „Łazy" Sp. Akc. w Warszawie — 19 czerwca r. b. o godzinie 5-tej po poł. w biurze Zarządu Spółki przy ul. Przeskok 4.

Podkarpackie Towarzystwo Elektryczne Sp. Akc. we Lwowie — 16 czerwca r. b. o godzinie 11-tej przed poł. w sali konferencyjnej firmy „Premier" we Lwowie ul. Batorego 26.

Zakłady Przemysłu Drzewnego i Chemiczno-Drzewnego „Karpina" Sp. Akc. we Lwowie — 18 czerwca r. b. o godzinie 4-tej po poł. w sali posiedzeń Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie przy ul. 3 Maja 9.

Spółka Akcyjna „Ganz" zakłady elektryczne i mechaniczne w Polsce — 28 czerwca r. b. o godzinie 12-tej w siedzibie Spółki w Warszawie przy ul. Wiejskiej 16.

Górnośląskie Towarzystwo Budowlane Sp. Akc. Wielkie Hajduki — 27 czerwca r. b. o godzinie 6-tej po poł. w biurze Spółki w Wielkich Hajdukach, ul. Długa 53.

Bronikowski, Grodzki i Wasilewski, Sp. Akc. wyrobów i handlu maszynami rolniczemi i nasionami — 30 czerwca r. b. o godzinie 6-tej po poł. w biurze Spółki w Warszawie, przy ul. Senatorskiej 33.

„Zap" Zakłady Przemysłowe Tow. Akc. w Bydgoszczy — 16 czerwca r. b. o godzinie 10-tej rano w lokalu Zarządu przy ul. Chrobrego 20.

Zagórska Fabryka Krzeseł i Tartaki Sp. Akc. w Zagórzu Pomorskim — 26 czerwca r. b. o godzinie 15-tej w Wejherowie w biurze p. notarjusza Jana Neumana.

Pierwsza Krajowa Fabryka manometrów, termometrów i przyrządów laboratoryjnych „Henryk Neuman" Sp. Akc. — 16 czerwca r. b. o godzinie 6-tej po poł w lokalu Zarządu we Włocławku przy ul. Kaliskiej 21.

Z ŻYCIA PLACÓWEK
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH

WARSZAWSKA ODLEWNIA ŻELAZA I FABRYKA MASZYN „METALLUM" SPÓŁKA AKCYJNA.

W dniu 2 b. m. odbyło się walne doroczne Zgromadzenie akcjonarjuszów Spółki.

Zgromadzenie zagaił Prezes Zarządu p. Edward Jankowski, który zaprosił na przewodniczącego inż. p. M. Bujalskiego. Sprawozdanie w imieniu Zarządu zreferował Wiceprezes Zarządu inż. Kazimierz Ambrożowicz, przedstawiając bilans i rachunek strat i zysków za rok operacyjny 1927.

Walne Zgromadzenie jednomyślnie zatwierdziło bilans i rachunek zysków i strat, udzielając Zarządowi absolutorjum z dokonanych czynności za rok sprawozdawczy.

Następnie dokonano wyborów do władz Towarzystwa. Wybrany został p. Tadeusz Trapszo i tym samym Zarząd składa się z pp. Edward Jankowski, Kazimierz Ambrożewicz, Stanisław Ambrożewicz i Tadeusz Trapszo. Komisja Rewizyjna pp.: Juljan Niedzielski, Ludwik Póljanowski, Henryk Stopczyk, Kazimierz Pichelski i Antoni Dąbrowski.

DOM HANDLOWY „TECHNO-DOSTAWA", POZNAŃ, PIEKARY 3.

Chociaż powstanie tej firmy datuje się od niedawna można jednak zauważyć już dzisiaj znaczny rozwój i ruchliwą działalność tej firmy, która oparta na zdrowych zasadach kupieckich i kierowana doświadczoną ręką zarządu rokuje rozwinięcie się w poważną placówkę handlową.

Działalność firmy tej oparta jest na poważnych przedstawicielstwach fabryk krajowych i zagranicznych. Między innemi zaznaczyć wypada fabrykę maszyn elektr. „S. C. Johson & Son" — Ameryka. Zaprowadzenie w bardzo krótkim czasie wyrobów tej fabrykki na tutejszym rynku jest nielada sukcesem f-y „Techno-Dostawa".

Następnymi objektami wyłącznej sprzedaży na Wielkopolskę są maszyny do prania syst. T. Podoskiego, które cieszą się wszędzie słusznem zresztą powodzeniem, jako genialny wynalazek i produkt twórczości polskiej.

Intensywną działalność prowadzi zarząd tej firmy również w kierunku popularyzacji najnowszego typu suchych gaśnic „Clou", które na Zachodzie Europy dzięki innych zaletom zdobyły sobie szerokie zastosowanie.

Ponadto f-a „Techno-Dostawa" posiadając rozległe stosunki z fabrykami zagranicznemi dokonuje na bardzo dogodnych warunkach różnych dostaw dla naszego przemysłu w działach technicznym, elektrotechnicznym i automobilowym.

Jedną z cech, charakteryzujących ruchliwość i szybki rozrost tej młodej placówki jest jej wystąpienie z bardzo efektowną wystawą na Targach Poznańskich, gdzie liczni zwiedzający zatrzymywali się stale przezd jej stoiskiem, obserwując z dużem zainteresowaniem umiejętne zorganizowane pokazy działania różnych maszyn i aparatów domowego użytku; zwłaszcza maszyny do prania syst. T. Podoskiego i froterki elektryczne Johnsona wzbudzały ogólne zainteresowanie i podziw dla postępów techniki nowoczesnej.

Z przyjemnością stwierdzamy pomyślny rozwój tej młodej placówki, której energiczna działalność i solidna praca służyć mogą przykładem dla niejednej starej firmy.

ZB. BROEKERE, ODLEWNIA ŻELAZA I WARSZTATY MECHANICZNE DAWN. MAKS KUHL, „AGRARIA", POZNAŃ, SKŁADOWA NR. 4.

Powyższe przedsiębiorstwo rozwija się nadzwyczaj pomyślnie dzięki niestrudzonej działalności właściciela p. Zb. Broekere, który nie szczędzi trudów, by przez racjonalną produkcję oraz solidną dostawę przyjść ogółowi konsumentów jaknajwięcej na rękę.

1 lutego 1928 r. przejął p. Broekere dawniejszą fabrykę „Agraria" w swoje ręce. W niezwykle krótkim czasie potrafił podnieść fabrykację swą na wysoki stopień użyteczności.

Firma wykonuje wszelkie odlewy szare od najmniejszych do 15000 kg. w jednym kawale według modeli lub rysunków oraz piły taśmowe w masowej fabrykacji łączników Storza. Fabryka zatrudnia 23 pracowników.

Młodej, dobrze się zapowiadającej placówce życzymy powodzenia.

JERZY DZIEMBOWSKI, BYDGOSZCZ, PLAC WOLNOŚCI 1.

Zwracamy Szanownym Czytelnikom uwagę na powyższą firmę jako placówkę godną zainteresowania i poparcia. Przez stale wprowadzane ulpszenia techniczne dorównuje podobnym przedsiębiorstwom zagranicznym.

Na uwagę zasługuje nowy palnik do spawania i cięcia na tlen i acetylen z wytwornicy lub acetylen dissous. Zalety wyrobów tej firmy to: regulacje gazów za pomocą prawej ręki samej bez przerwy pracy, oszczędność gazów, szczelność i gładkość szwu, spokojny i równy płomień, zabezpieczenie od cofnięcia się płomienia, precezyjne wykonanie oraz niska cena. Połączenie tylu dodatnich wartości to wynik umiejętnego stosowania acjonalnych zasad produkcji.

Zwrócimy jedynie uwagę na opinję kół fachowych, które jednogłośnie potwierdzają zalety przez nas wyszczególnione.

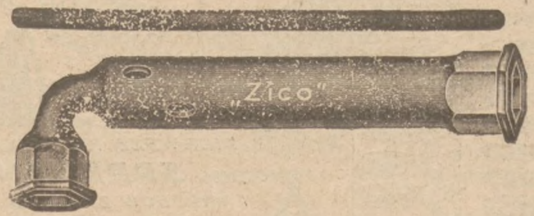
Wierzymy mocno w dalsze powodzenie zasłużonej placówki.

POLSKIE FABRYKI MASZYN I WAGONÓW L. ZIELENIEWSKI W KRAKOWIE, LWOWIE I SANOKU S. A.

Z wygłoszonego na XIX-tem Walnem Zgromadzeniu akcjonarjuszów Spółki sprawozdania wynika, iż poprawa sytuacji utrzymała się przez cały rok 1927. Dalszy brak kapitałów w kraju widoczny był z małej w stosunku do złożonych ofert ilości uskutecznionych tranzakcyj i dążności odbiorców do uzyskania długoletnich kredytów. Wszystkie oddziały pracowały jednakże przy pełnem zatrudnieniu. Bezskuteczne dotychczas dążenia eksportowe tłomaczą się długoterminowym i tanim kredytem, jakiego udzielają w państwach Bliskiego i Dalekiego Wschodu Anglicy, Niemcy, Czesi i in. Ilość zamówień w roku bieżącym wzrosła w porównaniu do roku ubiegłego. W ostatnim czasie spółka przeprowadziła fuzję z S. A. Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper".

ZIMMERMANN & CO., FABRYKA NARZĘDZI MECH. G. m. b. H., LUETTRINGSHAUSEN BEI REMSCHEID.

Jedynym wytwórcą kluczy samochodowych, samolotowych i maszynowych wszelkiego rodzaju jest fabryka wyżej wymieniona, dostarczająca ich we wszelkich życzonych odmianach. Najnowszym jej wynalazkiem, chronionym urzędowym patentem, jest klucz wtyczkowy z pierścieniem usztywniającym pod nazwą „Zico". Ukazał on się w sam czas, będąc wyrazem naglącej potrzeby. Sfery miarodajne branży automobilowej bowiem już oddawna uskarżały się na wyrywanie dotychczas używanych kluczy wtyczkowych. Skargi te ucisza i wszystkim brakom zapobiega klucz wtyczkowy „Zico". 60-letni jubileusz istnienia powyższego przedsiębiorstwa dał kierownikom fabryki zewnętrznego bodźca do wypuszczenia na rynek kluczy wtyczkowych „Zico". Uciążliwe wyrywanie i rozszerzanie się sześciokąta dotychczas używanych kluczy wtyczkowych jest całkowicie usunięte przez dołączony pierścień usztywniający. Dlatego to klucz wtyczkowy „Zico" przewyższa wszystkie inne, ponieważ jest zupełnie pewny w użyciu. Zdobędzie on sobie dzięki temu niewątpliwie



wkrótce rynek światowy, podobnie jak pierwszorzędne klucze widłowe samochodowe. Zamówienie próbne prowadzi do stałego odbioru. Cenniki i wzory stoją do dyspozycji.

S. Samulski i Sp., Pleszew

Zakłady Budowy Maszyn, Lejarnia i Kotlarnia.



Powyższa firma jest jedną z najsławniejszych i najzasłużeńszych czynnych dotychczas placówek przemysłowych naszej dzielnicy. Prowadzona przed wojną światową pod firmą Jezierski i Sp. od ca. 14 lat, znaną jest jako Pleszewska Fabryka Maszyn, S. Samulski i Sp. w Pleszewie.

Zbytecznem też byłoby mówić o zasługach tej firmy dla rozwoju życia gospodarczego naszej dzielnicy; są to rzeczy dzisiaj ogólnie już znane i należycie przez społeczeństwo ocenione.

To też nic dziwnego, iż firma cieszy się wielkiem uznaniem, a wyroby jej dużym popytem wśród najszerszych kół. Ilość zatrudnionych w zakładach tej firmy sił roboczych wynosi obecnie przeszło 150 ludzi.

Fabryka prowadzona nawskroś nowocześnie, posiada najnowsze urządzenia i maszyny, w tem samych obrabiarek tylko 115 sztuk; nadto rozporządza przedsiębiorstwo to własną siłą zapędową i posiada własną centralę elektryczną dla światła i siły.

Pod względem organizacji swej wytwórczości, poważnie rozwiniętej i nieustannie się rozwijającej, rozróżniamy cztery zasadnicze działy:

I. Fabrykację znanych i cenionych szeroko maszyn i narzędzi rolniczych najróżnorodniejszego typu,

II. Budowę pomp, wyrób armatur i różnego rodzaju smarownic,

III. Budowę obrabiarek, głównie do drzewa,

IV. Dział reparacji maszyn rolniczych i przemysłowych, budowy nowych palenisk do kotłów parowych, a nadto instalacyj centralnych ogrzewań, wodociągów i kanalizacji.

Długoletnie doświadczenie fachowe omawianej firmy w całej pełni ustaliło dla jej wyrobów ogólnie cenioną markę i wzięcie, któremi niewątpliwie firma ta cieszyć się nieustannie będzie w jaknajszerszych kołach swej wdzięcznej klienteli.

DZIAŁ AUTOMOBILOWY

Przemysł automobilowy w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Jak przedstawia się stan zatrudnienia? — Wywóz samochodów w pierwszych trzech miesiącach r. b. — Rekordowe cyfry. — Przeciętna cena samochodu. — Przywóz samochodów luksusowych i wyścigowych różnego typu.

Poza przemysłem budowlanym największym konsumentem stali są obecnie fabryki samochodów, karoserji i części uzupełniających. Mimo to przemysł samochodowy, nauczony własnem smutnem doświadczeniem, że zbytnie uleganie konjunkturze i forsowanie w tym okresie produkcji wywołuje tem szybsze przesycenie rynku, a następnie nadprodukcję i kryzys tem groźniejszy, im więcej posunięto produkcję ku ostatecznej granicy, postępują obecnie b. ostrożnie, a program ich produkcji posuwa się na drodze potrzeby i zaspokojenia faktycznego zapotrzebowania, wyrażonego ilością zamówień, a unikają produkcji na zapas, czyli na składy.

Nauka, jaką otrzymali w r. 1924, istotnie wydaje i nadal swoje owoce. Wprawdzie nowe modele samochodów są bardzo poszukiwane i zamówienia przewyższają chwilową zdolność produkcji odnośnych fabryk. Jednakże fabrykanci biorą tę rzecz spokojnie i pracują zwykłem tempem.

Reorganizacja w przemyśle samochodowym została szczęśliwie ujęta i przeprowadzona; a obecny kierunek nazwać można bardzo dobrym. Wstrzymano wykonanie kilku projektowanych fuzyj, aż do chwili, gdy będzie można dokładnie przejrzeć skutki reorganizacji administracyjnej i produkcyjnej, przeprowadzonej na początku roku bieżącego.

O powodzeniu przemysłu samochodowego w Stanach Zjedn. Ameryki świadczy wymownie eksport w pierwszych trzech miesiącach roku bieżącego, który przybrał rozmiary dotychczas niebywałe. Wartość wywiezionych samochodów i części zapasowych w wspomnianym okresie czasu osiągnęła sumę około 120 miljonów dolarów. W marcu 1928 eksportowano 40 181 samochodów osobowych, wartości 49.9 milj. dol. W porównaniu do eksportu w marcu roku 1927, oznacza to wzrost o 44.8%. W lutym roku bieżącego wywieziono 15 067 samochodów osobowych mniej jak w marcu, a w stosunku do ilości wywiezionej w marcu r. 1927, 12 195 sztuk więcej.

Wywóz samochodów ciężarowych podniósł się o 26.9%.

Trudne położenie finansowe nabywców znamionuje fakt, że pokupem cieszą się głównie samochody tańsze; wskutek tego przeciętną wartość sprzedanych samochodów osobowych oblicza się w roku bieżącym na 702 dolarów, gdy w roku ubiegłym obliczają na 731 dolarów. Cena poszczególnych zaś ciężarowych pojazdów silnikowych wynosi 687 dolarów, czyli tylko o 7 dolarów mniej, jak w pierwszym ćwierćroczu lata przeszłego.

Przy takich obrotach dochody fabryk samochodów są bardzo dobre. Na dowód tego przytoczę decyzję przedsiębiorstwa „General Motors", które postanowiło wypłacić prócz zwykłej dywidendy w wysokości 1.25 dolarów od akcji, dodatkową dywidendę w sumie 2 dolarów na każdą akcję podstawową.

Intensywność eksportu samochodów zmienia swój kierunek zależnie od pory roku. Aż do lutego włącznie Australja była największym odbiorcą, w marcu spadła na czwarte miejsce. Zato miejsce Australji zajęła w marcu Kanada, a drugie Szwecja.

PRZYWÓZ SAMOCHODÓW:

	w lutym 1928		w marcu 1928	
	sztuk	wartość w dol.	sztuk	wartość w dol.
osobowych i ciężarowych . . .	25	102 861	43	134 329

Jak widzimy przywóz również się powiększył. Jednak wobec wielkiej ilości samochodów eksportowanych, import nie zagraża w niczem krajowej produkcji. Tembardziej, że importowane są tylko specjalne wozy luksusowe i wyścigowe, a nie zwykłe samochody użytkowe.

H. Groński

Dobry olej zasadą konserwacji samochodów.

Nie podlega najmniejszej wątpliwości, że najskuteczniejszym czynnikiem konserwacji pojazdów silnikowych jest staranna i uważna obsługa. Ta jednak bynajmniej nie ogranicza się do umiejętnego władania kierownicą tylko, obejmuje długi szereg czynności, które wykonywane być muszą w stanie spoczynku motoru. Należy do nich, poza gruntownem czyszczeniem zewnętrznem i wewnętrznem, poprawą śrub, wymianą nadwyrężonych czy zużytych części nowemi, także smarowanie maszyny.

Ta ostatnia czynność tak niepozorna i naogół tak lekko brana przez ludzi powierzchownych i lekkomyślnych, jest jednak bardzo ważną. Gdyż nietylko ten jest dobrym majstrem, który umie zepsutą maszynę naprawić, ale i ten, który przez umiejętne oliwienie umie od zniszczenia ją zachować.

Aby sobie zdać sprawę o właściwem znaczeniu smarowania samochodu, wystarczy, że sobie uprzytomnimy, że od tego zależy i pewne funkcjonowanie całego motoru, bezpieczeństwo jazdy i życia osób samochodu używających. Mała wprawdzie rzecz i niepozorna smarowanie, ale jak katastrofalne skutki pociąga za sobą, jeżeli niebacznie lub niesumiennie bywa wykonywana.

Jak wielkie znaczenie prawidłowemu smarowaniu przypisują sami nawet fabrykanci samochodów dowodzi fakt, że do każdego nowego auta dołączają specjalnie ułożone przepisy naoliwiania. Chodzi im bowiem o to, by ich wyroby cieszyły się sławą dobrych, sprawnych i trwałych maszyn.

Stosunkowo do swego wielkiego znaczenia i wpływu na utrzymanie samochodów w stanie bezpiecznej używalności, koszty jego w ogólnych rocznych wydatkach na utrzymanie automobilu są minimalne. Ogólnie, w międzynarodowej formie, określa się koszty utrzymania samochodu w następujących proporcjach:

zużycie	25%
utrzymanie i naprawa	20%
kierowca	16%
benzyna	12%
garaż	9%
podatki	6%
pneumatyki	6%
ubezpieczenie	3%
smary	3%

Utrzymanie wydatków w wyżej podanych proporcjach, a głównie kosztów napraw, zużycia benzyny i oleju, zależą od odpowiedniego smarowania i zużycia właściwego oleju.

Na pierwszy plan występuje jakość oleju. Zgóry przesądzone winny być oleje tanie, czyli niskowartościowe, które dla swej gęstości są mało przenikliwe i nie dochodzą do najwięcej uszczelnionych osi i łożysk, powodują ich grzanie się, zbytnie ścieranie i przedwczesne zużycie.

Dobry olej zawsze się opłaci. W „Szoferze Polskim" nr. 11, znajdujemy w tym względzie następującą wzmiankę.

Odpowiednim olejem do samochodu jest olej, który posiada w pierwszym rzędzie wysoką wartość smarną i jest ściśle dostosowany do specjalnych wymogów smarniczych danego typu i marki samochodu. Do najlepszych zaliczają się oleje marki „Gargoyle Mobiloil", tem więcej polecenia godne, że można je nabywać w różnej gęstości typach.

Używanie pierwszorzędnego smaru, dokładnie dostosowanego do właściwości danego silnika samochodowego wywiera wybitny wpływ na:

1. zużycie benzyny,
ponieważ olej wysokowartościowy zapewnia doskonale doszczelnienie pierścieni tłokowych, dzięki czemu zmniejsza do minimum straty benzyny przez przenikanie jej wzdłuż tłoka do obudowy korbowej (karteru);

2. zużycie oleju,
ponieważ olej najlepszej jakości dłużej zachowuje swe własności smarne, niż olej zwykły;

3. zużycie mechanizmów wskutek tarcia,
ponieważ właściwy olej tworzy trwale nieprzerywającą się warstewkę izolującą między ocierającemi się powierzchniami, zapobiega w ten sposób nadmiernemu ich zużyciu i ułatwia pracę silnika;

4. koszty utrzymania samochodu,
ponieważ właściwy olej zapewnia silnikowi najlepszą ochronę przed zużyciem i ogranicza do minimum uszkodzenia mechanizmów.

Śmiało można twierdzić, że właściwe smarowanie olejem przystosowanym do właściwości silnika, nie jest zbędnem zwiększeniem wydatków, lecz przeciwnie, stanowi źródło oszczędności i wygody.

Wyścigi samochodowe na Kocierzy.

W ostatnią niedzielę odbył się samochodowy wyścig górski, zorganizowany przez Śląski i Krakowski Klub Automobilowy na szosie Żywiec—Andrychów. Trasa wynosiła 4900 metr.

W raidzie brało udział 17 wozów. Pierwszy przybył dr. Vetterly z Śląskiego Automobil-Klubu na „Bugatti" w czasie 4 minut i 22 sek., drugi hr. Potocki na „Austro-Daimlerze" w 4 minuty i 36 sek., trzeci przybył p. Ripper z Krakowskiego Automobil-Klubu na „Lancji" w czasie 4 min. i 43 sek.

Dalsze miejsca zajęli: 4) „Steyer" pod Zanglem kat. sportowa 4:59, 5) „Stubdebeker" pod Marsem (K) Kat. turystyczna 5:06 oraz następne w tejże samej kategorji, 6) „Graef-Stift" pod posł. Dąbrowskim (Krak.), 7) „Alfa Romeo" pod p. Warzecką (Krak.) 5:33.8, 8) „Dogde, kierowana przez p. Malinowskiego, własność p. Żmigroda 5:73, 9) „Fiat" 520 pod Bukowieckim, 10) „Erskine", kier. Bikszon, 11) „Fiat" pod Fuerstenbergiem (Śl.), 12) „Opel" pod Wielgus, 14) „Hanomag" pod Knapikiem (Kat. sportowa), 15) „Tatra" pod hr. Rostworowskim (Kat. turyst.).

Najlepszy czas dnia ustalił dr. Vetterli, zdobywając tem samem pierwszą ogólną nagrodę. Również jemu przypadła nagroda w kategorji wyścigowej.

W kategorji sportowej pierwsze miejsce zajął p. Ripper z Krak. Automobil-Klubu na „Lancji".

Z punktu widzenia technicznego była Kocierz tryumfem wozów „Bugatti".

Specjalnie do wyścigów budowane, kompressorowe te maszyny, są, jak to mówi stała ich reklama, maszynami czystej krwi. Na Kocierzy startuje jeden „Bugatti" i uzyskuje rekord. Niemniej jednak wyniki, uzyskane przez inne marki, zasługują również na podniesienie. W kategorji wyścigowej uzyskuje drugie miejsce i drugi czas dnia hr. Potocki na „Austro Daimlerze", maszynie wyścigowej bez kompressora. Trzeci czas dnia uzyskuje p. Ripper na „Lancji".

ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA

ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ

X. Zjazd Członków Związku Elektrowni Polskich w Toruniu.

Sprawa elektryfikacji Polski i podniesienia gospodarczego przez to naszych miast i miasteczek, jak i osiedli i gospodarstw wiejskich jest bardzo piekąca i aktualna; dobrze się zatem stało iż usunięciem trudności w t j sprawie zajął się tak gorliwie tegoroczny Zjazd Członków Związku Elektrowni Polskich w Toruniu.

Mamy w Polsce 750 elektrowni, ale 71 proc. produkcji reprezentuje grupa 49 zaledwie elektrowni. Pozostała ogromna większość, to drobne zakłady, które z natury rzeczy nie mogą być odpowiednio urządzone ani gospodarowane. Ogólna produkcja wynosi około 2 miljardów kilowat godzin rocznie, kiedy zapotrzebowanie dzisiejsze wynosi ok. 4 miljard. Pomimo jednak świetnego przykładu „Gródka" na Pomorzu, który dostarcza już prądu w promieniu około 200 kilometrów, sprawa elektryfikacji w Polsce nie da się rozwiązać przez samo zbudowanie odpowiedniej ilości elektrowni, nie mówiąc już o tem, że koszt tego wyniósłby półtora miljarda złotych.

Należy przedtem stworzyć odpowiednie warunki dla rozwoju elektrowni, przedewszystkiem zapewniające im tanią produkcję. Naprz. urządzenia dzisiejszej elektrowni w Polsce pracują w 15 coś procentach swojej zdolności produkcyjnej. Nie wynika to z braku zapotrzebowania a z jednostronności jego, naprz. większość elektrowni pracuje tylko dla oświetlenia, czyli przez kilka godzin na dobę. Pozatem i warunki prawne oraz i organizacyjne elektrowni w Polsce pozostawiają dużo do życzenia.

Obrady zjazdu rozpoczęły się w sobotę, 2 bm., o godz. 3 po południu w starożytnym ratuszu Torunia, w sali Rady Miejskiej. Zagaił obrady i przewodnicył inż. F. Kobyliński, prezes Związku, który w przemówieniu swojem zobrazował zagadnienie elektryfikacji w Polsce. Dyrektor Związku, inż. M. Kuźmicki w sprawozdaniu z działalności Rady Związku dał ciekawy bardzo obraz stanu i rozwoju elektryfikacji oraz elektrowni w Polsce, podkreślił zasadnicze jego bolączki i potrzeby, które rozwinęli szerzej następni referenci. Inż. M. Altenberg omówił nowe zasady uprawnień dla elektrowni w Polsce i doszedł do wniosku, że przepisy, oraz praktyka w zakresie praw „zakładów użyteczności publicznej", przyznanych elektrowniom sprowadzają się do fikcji prawie, co odbija się ujemnie na rozwoju elektrowni. Również i przepisy oraz interpretacja ich przez władze w zakresie taryf maksymalnych wymagają zmian. Prof. G. Sokolnicki mówił o znaczeniu i potrzebie statystyki elektrowni. Skomplikowane i jednocześnie ciekawe zagadnienie o współpracy elektrowni wodnych i parowych oświetlił inż. T. Czaplicki.

O godz. 6 wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie wystawy elektrycznej, urządzonej w dworcu Artusa, którego dokonał w imieniu ministra Robót Publicznych wojewoda pomorski, K. Młodzianowski. Wieczorem miasto podejmowało uczestników zjazdu bankietem we Dworze Artusa, podczas którego wygłoszono szereg toastów i przemówień, a między innymi przemawiali: prezydent miasta Bolt, wicestarosta krajowy Żeleński, przedstawiciel Min. Przemysłu i Handlu inż. Kowalski, dyrektor z Banku Gospodarstwa Krajowego Pawłowicz, delegat Związku Elektro-Techników Czechosłowackich Huszek, wiceprezydent m. Wilna Czyż, prezes Kobyliński, prezes Stowarzyszenia Elektrotechników dyr. Starzewski, prof. Sokolnicki, dyr. Elektrowni Gródek inż. Hoffmann i inni, jak również wysłano depesze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i do Marszałka Piłsudskiego, wreszcie zaś dyr. Koźmiński odczytał depesze z gratulacjami od: Zw. Elektrowni Czechosłowackich z Pragi, Związku Prz. H. (Lewiatana), Komitetu Elektryfikacyjnego w Warszawie, Chorzowa, Izby Prz. H. itp. Oficjalny bankiet zakończył się towarzystkim rautem z tańcami.

Jednocześnie na mieście urządzono festival świetlny i Toruń, który dotychczas oświetlany jest jeszcze kiepskiemi lampami gazowemi, przybrał odmienny wygląd, tembardziej, że odbywał się z inicjatywy Tow. Chrześcijańskich Kupców Samodzielnych konkurs okien wystawowych, oświetlonych rzęsiście elektrycznością.

Dalszy ciąg zjazdu odbywał się w niedzielę, dnia 3 bm., przyczem wygłoszone zostały dalsze referaty fachowe z dziedziny organizacji, biurowości, dostawy prądu, racjonalizacji taryf i w sprawie stworzenia instytucji doradczo-kontrolującej dla potrzeb elektrowni, jak też załatwiono szereg spraw wewnętrzno-formalnych, a między innemi powiększono skład Rady Związku, powołując nowych członków następujących pp.: Dziewońskiego, Sułowskiego, Straszewskiego, Glatmana, Dombkego, Forberta, Gajczaka, Apanowicza i Benedeka (dawni członkowie są następujący: Hoffmann, Koźniewski, Rygiert, Bieliński i prezes Kobyliński. Pomiędzy uchwałami zjazdu zanotować należy zasadnicze przyjęcie „Projektu stworzenia instytucji doradczo-kontrolującej dla potrzeb elektrowni", który przekazano do sprecyzowania specjalnie powołanej komisji redakcyjnej. Projekt ten oparty jest na zasadach naukowej organizacji pracy, inicjatorem zaś jego jest prof. inż. Kazimierz Straszewski. Po zakończeniu obrad uczestnicy zjazdu obecni byli na przedstawieniu w Teatrze Pomorskim w Toruniu, który wystawiał operetkę „Królowa Nocy" w reżyserji p. Zdzitowieckiego, w poniedziałek zaś większość uczestników zjazdu udała się na zwiedzenie Elektrowni Gródek i następnie do Gdyni celem zwiedzenia Podstacji Elektrowni Gródek, Łuszczarni Ryżu, oraz urządzeń portowych.

Pierwsza okrężna wystawa elektryczna w Toruniu.

Pierwsza okrężna wystawa elektryczna, urządzona przez Związek Elektrowni Polskich i otwarta na Zjeździe w Toruniu, urządzoną została celowo w tem mieście Pomorza, na którym posiadamy jedną z największ. wodnych elektrowni w Polsce, a mian. w Gródku nad „Czarną Wodą". Obejmuje ona zasięgiem swej sieci Gdynię (z planem dotarcia do całego półwyspu helskiego), na północy i Ciechocinek oraz Aleksandrów na południu. Na tej przestrzeni wszystkie miejscowości, wsie nawet, mają możność zastosowania elektryczności.

Nie trzeba chyba dodawać, jak dużą i ważną rolę w podniesieniu gospodarczem Polski odgrywać może i musi motor elektryczny, pozwalający posługiwać się licznemi maszynami pomocniczemi i obrabiarkami małemi w drobnym przemyśle i rzemiośle, oraz niezliczoną prawie ilością przyrządów w gospodarstwie domowem.

Organizatorzy wystawy postawili sobie za zadanie tylko samą propagandę elektryczności, ale także i pouczanie o celowem jej zastosowaniu, wreszcie — propagandę polskiego przemysłu elektrotechnicznego, który powstał zaledwie przed 10 laty i przez to samo chociażby zbyt mało jest znany.

Wystawa podzielona jest na trzy zasadnicze działy: zastosowanie elektryczności w gospodarstwie domowem i rolnem, racjonalne zastosowanie oświetlenia elektrycznego, przemysł elektrotechniczny w Polsce. Wystawa jest pierwszą tego rodzaju próbą niezmiernie ciekawą, jak wynika chociażby z samego jej układu.

Zaraz przy wejściu na wystawę odbywa się ciekawy pokaz zastosowania światła elektrycznego. Po kolei zapala się sześć lamp, które są jednakowej wielkości i jednakowo zużywają prądu, w efekcie jednak różnią się ogromnie. Jako nowość jest lampa, dająca „światło dzienne", nie rażące wcale wzroku. Jeszcze ciekawsze są pokazy z oświetleniem wystawy sklepowej. Odpowiedni układ i dobór lamp dają wprost zdumiewające efekty, przy tym samym koszcie, jaki pociąga zwykle stosowane przez większość kupców nieracjonalne oświetlenie wystawy sklepowej. Umieszczone obok tablice i rysunki pokazują złe i dobre oświetlenie w mieszkaniu.

Kompletnie urządzona kuchnia, pokój jadalny i sypialnia, dają pokaz zastosowania elektryczności w gospodarstwie domowem. Mały motorek elektryczny o 0.1 k. m. i zużywający 0.2 kilowatogodziny prądu na godzinę może wykonywać większą część pracy fizycznej w kuchni. W ciągu minuty kroi on 30 kawałków chleba, sieka mięso i jarzyny, miele kawę, trze chrzan i kartofle, przeciera jarzyny, kręci pianę, wyciska sok z cytryn, robi lody, wreszcie czyści noże (8 sztuk w ciągu 10 minut). Oczywiście do tych wszystkich czynności służą odpowiednie przyrządy, które włącza się do motorka. Elektryczne kuchenki i piecyki znane są nagół. Nowością jest natomiast elektryczna lodownia, nie wymagająca niczego więcej, jak tylko włączenia prądu, oraz elektryczna pralka. (Wieczorem kładzie się brudną bieliznę i włącza kontakt, rano wyjmuje się bieliznę upraną zupełnie).

W pokoju jadalnym oglądamy różnego rodzaju odkurzacze, froterki, maszynki do kawy i herbaty, grzejniki elektryczne, piecyki, kominki i reflektory elektryczne, wreszcie aparaty do czyszczenia i dezynfekowania powietrza. W pokoju sypialnym pani domu może mieć suszarkę do własów, aparat do grzania karbówek, piecyk elektryczny, żelazko do prasowania, inhalator elektryczny, poduszkę elektryczną itd.

Niemniej szerokie zastosowanie może mieć elektryczność w gospodarstwie wiejskiem. Krajanie sieczki i słomy, dojenie krów, wyrabianie masła, czyszczenie koni i obróbka ziemi, wszystko to może odbywać się przy pomocy energji elektrycznej.

Dział ostatni — polski przemysł elektrotechniczny jest stosunkowo bardzo szczupły, co i tłomaczy się okrężnym charakterem wystawy, oraz pierwszą jej próbą. Pomimo skromnej ilości wystawców reprezentują oni poważnie polski przemysł elektrotechniczny. Światowa firma „Brown Boveri", posiadająca również w Polsce swoje fabryki, wystawiła okazałe silniki. Bracia Borkowscy — bogatą kolekcję aparatów do gotowania i urządzenia oświetleniowe, S. A. K. Szpotański — urządzenia do wysokiego napięcia sprowadzane najczęściej z zagranicy i jako rzecz ciekawą „rozdzielnicę okapturzoną", zajmującą tylko 0,33 m. kw., gdy odpowiednia tablica zajmuje 5 metrów. Bardzo dobry pomysł był firmy „W. Brygiewicz i M. Zucker" („Bezet") z Warszawy, pokazania małych obrabiarek, mogących być zastosowanemi w każdym drobnym zakładzie przemysłowym i warsztacie rzemieślniczym. Zastosowanie ich w rzemiośle, może stworzyć wprost epokowy przewrót w rozwoju drobnych wytwórni. Znane zakłady „Giesche" zaprezentowały wyroby izolacyjne swojej fabryki porcelanowej, stwierdzając, że w tym zakresie możemy się obyć bez przywozu zagranicznego. Ten sam dział prowadzi znana fabryka „Ćmielów". Bydgoski „Kabel Polski" wystawił kable od najcieńszych do 10 tys. wolt napięcia. Wykonanie zewnętrzne sprawia bardzo solidne wrażenie. Firma „Pomorska Fabryka Wyrobów Elektrotechnicznych Grzesik i S-ka w Tczewie" wystawiła tablice do liczników, zabezpieczające przed kradzieżą prądu. Niska cena (około 25 zł.) i solidne metalowe wykonanie powinny zapewnić zupełne wyparcie przywozu takich tablic.

Szkoda tylko, iż brak jest zupełny tablic i wykresów, jak również i fotografij, obrazujących całość produkcji przemysłu polskiego w tym zakresie.

Niemniej wystawa ta jest poważną i niespożytą zasługą Związku Elektrowni na drodze elektryfikacji Polski i jej gospodarczego podniesienia.

Polski Instytut Radjotechniczny.

Z zadowoleniem stwierdzić możemy, iż prace, tak ważne zwłaszcza dla wojskowości — komitetu organizacyjnego budowy Instytutu Radjotechnicznego posuwają się raźnie naprzód. Dnia 4 b. m. odbyło się piąte plenarne posiedzenie komitetu, pod przewodnictwem mecenasa Z. Frączkowskiego, dyr. Dep. Prezydjum Min. Poczt i Telegr., oraz zastępcy przewodniczącego komitetu, mjr. S. G. inż. K. Jackowskiego. Zebrani przyjęli w ostatecznej redakcji statut instytutu, który przed ostatecznem zatwierdzeniem przez władze, zostanie skierowany do opinji Centr. Komitetu Polskich Zrzeszeń Radjotechnicznych.

Aż do chwili zbudowania na terenie Politechniki Warsz. pawilonu radjotechnicznego z oddzielnem pomieszczeniem dla instytutu, co ma być zrealizowane w ciągu dwóch lat, część działów instytutu zostanie uruchomiona z dniem 1 sierpnia w gmachu Państwowych Kursów Radjotechnicznych (Mokotowska 6), część zaś w pomieszczeniach Laboratorjum Radjotechnicznego przy Politechnice pod kierownictwem kpt. dr. inż. Janusza Groszkowskiego.

Niezależnie od funduszów, zbieranych drogą składek wśród szerokich sfer społeczeństwa, zainteresowanych koniecznością rozpoczęcia w kraju samodzielnych badań naukowych w dziedzinie radjotechniki (konto PKO 17076), komitet uzyskał oświadczenie ze strony p. wice-ministra p. i t. inż. Dobrowolskiego, co do gotowości przeznaczenia na cel instytutu 100 tys. zł z sumy 200 tys. zł, uchwalonych na wniosek posła Sochy przez Komisję Budżetową Sejmu na badania radjotechniczne. Komitet ufa, że na skutek powołania do życia Ogólnego Instytutu Radjotechniczego w Polsce uda się w nim scentralizować najważniejsze prace badawcze, które będą interesować przedewszystkiem władze państwowe w osobie M. S. Wojsk., Min. Komunikacji (radjo w lotnictwie), M. P. i H. (radjo w marynarce handlowej), a pozatem będą działać na korzyść polskiego przemysłu i handlu radjotechnicznego, Tow. Konc. „Polskie Radjo", sfer radjokonstruktorskich i t. p.

Należy zauważyć, że naczelną ideą organizatorów instytutu jest osiągnięcie jak najdalej idącego połączenia wysiłków grona nielicznych polskich sił fachowych, powołanych do prac naukowych radjotechnicznych orazześrodkowanie w ramach instytutu kosztownych urządzeń i przyrządów laboratoryjnych, niezbędnych do tych prac.

Porażenia prądem elektrycznym.

W jednym z ostatnich numerów „Przeglądu Elektrotechniczego" znajdujemy artykuł w sprawie porażeń elektrycznością, który ze względu na jego aktualność poniżej przytaczamy:

Porażona została w pewnem mieście szwajcarskiem osoba, która dotknęła jedną ręką kadłuba generatora, posiadającego punkt zerowy uziemiony i połączony z tym kadłubem, a drugą — uziemienia drugiego generatora. Pomiarem stwierdzono pomiędzy temi uziemieniami napięcie 300 woltów.

Stąd wniosek, że nigdy nie można przewidzieć, jakie jest w danej chwili napięcie pomiędzy przewodem uziemiającym uzwojenia generatora, a innemi przedmiotami uziemionemi; nieostrożne dotykanie tych przewodów powinno być zakazane.

Przy ścinaniu gałęzi drzew trzeba bardzo uważać, aby nie nastąpiło zetknięcie z przewodami, które są obok prowadzone; taka gałąź ucięta, którą monter trzymał w ręku, przyprawiła go o śmierć.

Należy baczyć, aby nad transformatorami i wyłącznikami nie prowadzić przewodów, które mogłyby być pod napięciem przy braku napięcia na transformatorze, lub wyłączniku; monter, który zabrał się do czyszczenia wyłączonego transformatora, od przewodów nad nim mocno poparzył się.

Ważne jest stosowanie skutecznych bezpieczników przepięciowych na niskiem napięciu transformatorów. Monter, próbując lampką niskie napięcie, został zabity, bo prąd wysokiego napięcia przebił izolację, oddzielającą uzwojenie napięcia wysokiego od niskiego.

Szczególnej opieki wymagają przenośne obrabiarki ręczne, jak wiertarki itp. Uszkodzenie izolacji łatwo tu może spowodować wypadek śmiertelny. Powyższe sprawozdanie zanotowało takich wypadków pięć, z których trzy — śmiertelne.

Niebezpieczne są poduszki ogrzewające, nieumiejętnie używane; był wypadek spalenia się dziecka od poduszki, która nadmiernie się rozgrzała.

Ratownictwo. — Prof. Bruns, od szeregu lat zajmujący się sprawą ratowania ludzi, u których z jakichkolwiek powodów oddech i bicie serca zatrzymało się w wypadku porażenia prądem, zwraca uwagę na duże znaczenie podniecania skóry w okolicach serca.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Pokaz maszyn i narzędzi rolniczych w pracy.

Celem lepszego zapoznania rolnika z działalnością maszyn, zwłaszcza tych, które jeszcze nie są szeroko na rynku zaprowadzone, poważniejsze firmy, trudniące się handlem maszyn rolniczych, lub ich produkcją, urządzają od czasu do czasu praktyczne pokazy maszyn i narzędzi rolniczych w pracy, by przy tej sposobności zachęcić rolników do kupna odnośnych maszyn i narzędzi.

Ale nietylko handle, lub fabryki maszyn rolniczych urządzają tego rodzaju pokazy. W ostatnim czasie coraz więcej zainteresowania dla nowoczesnych maszyn i narzędzi rolniczych okazują organizacje rolnicze, zdając sobie doskonale sprawę ze znaczenia używania maszyn nowoczesnych, udoskonalonych.

To też staraniem Związku Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych Wielkopolski i Pomorza odbyły się w roku bieżącym dwa pokazy maszyn i narzędzi rolniczych w pracy.

Pierwszy dnia 23 maja w dobrach dakowsko-wojnowickich na polach folwarku Zgoda pod Bukiem, drugi dnia 1 czerwca w dobrach krotoszyńskich w folwarku Kobierno-Dwór, pod Krotoszynem.

Pokazy te uwzględniły przedewszystkiem narzędzia, mające zastosowanie przy pielęgnacji buraka cukrowego, jak wszelkiego rodzaju wypielacze konne i ręczne, narzędzia do wzruszania międzyrzedzi, do spulchnienia ziemi i łamania skorupy; wkońcu obejmowały siewniki do nasion i siewniki do nawozów sztucznych. Ogólnie pracowało 12 narzędzi do wypielania, 6 siewników do nasion, 2 siewniki do nawozów sztucznych, oraz narzędzia do spulchniania ziemi jak kultywatory, głębosze i mało u nas znana amerykańska brona kolczasta „Rotary Hoe“, która kruszy skorupę i może dużą rolę odegrać przy ziemiach zwięzłych, łatwo zaskorupiających się.

Z frekwencji i zainteresowania zwiedzających sądzić należy, że zamierzony cel pokazy osiągnęły, gdyż rolnicy pilnie przyglądali się pracy poszczególnych maszyn.

Prace poszczególnych grup maszyn poprzedzały krótkie omówienia przez prof. dr. Świeżawskiego strony konstrukcyjnej maszyn i przez prof. dr. Wakara samej pracy w roli i skutków rolniczych.

Pokazy, połączone z próbami pracy i pod kierownictwem ludzi nauki w tej dziedzinie, przyniosą niewątpliwy pożytek dla rolnictwa, gdyż przyczynią się do zapoznania się szerszego ogółu z praktycznością zastosowania maszyn w pracy, spopularyzowania stosowania ich zamiast niejednokrotnie drogich i prymitywnych sposobów uprawy, dalej dadzą możność oceniania przez interesowanych pracy poszczególnych narzędzi.

Dla fabryk i konstruktorów pokazy te umożliwiają większe zbliżenie się ze swoim odbiorcą-rolnikiem, a przez to poznanie najistotniejszych wymagań, jakie rolnik stawia poszczególnej maszynie i zastosowanie się do wymagań tych przy budowie narzędzi.

Pokazy rejonowe w Polsce są mało znane, lecz wogóle nowością nie są, gdyż znamy je z dziejów rolnictwa Anglji i Niemiec, gdzie pokazy takie w dużej mierze przyczyniły się do podniesienia kultury rolnej i do podniesienia fabrykacji maszyn, zapewniając duży rozkwit fabryk narzędzi i maszyn rolniczych.

Jak nam wiadomo, pokazy takie mają odbywać się perjodycznie i stale w nowych okręgach, wobec czego myśl tę powitać należy z całem uznaniem.

Byłoby rzeczą nader wskazaną urządzać pokazy takie także w innych dzielnicach naszego Państwa, bardziej zaniedbanych pod względem kultury rolnej, aniżeli b. dzielnica pruska. Mogłyby się one w dużej mierze przyczynić do spopularyzowania maszyn, a tem samem do zwiększenia intensywności uprawy, co byłoby z korzyścią nietylko dla samych rolników, ale przedewszystkiem dla Państwa, gdyż, pomijając już korzyści, płynące z eksportu zboża, zapewniałoby większy przypływ kapitałów do Skarbu w formie podatków.

Traktory gąsienicowe.

Pod wpływem badań nad użytecznością traktora kołowego, sfery zainteresowane niejednokrotnie podnosiły na jego niekorzyść, że użyteczność ta ograniczona jest właściwościami terenu pracy, który często jest taki, iż nie pozwala na użycie traktora kołowego, względnie na jego pełne wykorzystanie, a w dalszym ciągu wskazywano na okoliczność, że jego ciężar własny powoduje silne ugniatanie ziemi, co niekorzystnie wpływa na uprawę roli i późniejszą wegetację. W rezultacie tych dociekań zwrócono uwagę na typ traktora gąsienicowego, którego sprawność specjalnie, jeśli chodzi o przezwyciężenie uciążliwych terenów, skutecznie zaznaczyła się podczas wielkiej wojny. Dzisiaj posiadamy szereg traktorów gąsienicowych dla celów rolniczych, lecz poglądy na wyższość jego nad traktorem kołowym są rozbieżne.

Pod wzgl. ekonomiczności traktor kołowy niewątpliwie góruje nad gąsienicowym, gdyż, biorąc pod uwagę normalne warunki, nie można liczyć na wyższą sprawność tego ostatniego, a to wskutek tego, że użycie gąsienicy wchodzi pod uwagę tylko w wypadkach granicznych. Mówiąc dokładniej, użycie gąsienicy staje się opłacalne tam, gdzie warunki terenowe i inne przemawiają absolutnie przeciw traktorowi kołowemu i gdzie wobec tego korzyści

przewyższają niekorzyści wysokiego zużycia. Albowiem w porównaniu z traktorem kołowym gąsienica posiada tę słabą stronę, że wystawiona jest na o wiele wyższy stopień zużycia, odnoszący się zwłaszcza do taśm, po których całość się posuwa. Wszędzie tam, gdzie warunki terenu i atmosferyczne są wybitnie niekorzystne, zachodzić będą objawy wysokiego zużycia, które przy gąsienicach nie dadzą się przezwyciężyć i które przez nabywcę z góry winny być brane w rachubę. Te trudności dotyczą dzisiaj ogólnie każdy typ traktora gąsienicowego, niezależnie kto jest jego fabrykantem.

Użycie traktora gąsienicowego wskazane jest w pierwszym rzędzie wówczas, jeżeli chodzi o pracę na bardzo ciężkim gruncie, który się chce zorać bardzo głęboko przy małej szybkości. Zachodzą okoliczności, gdzie chodzi o orkę na ciężkim terenie na głębokość 30—40 cm. i więcej. W tych warunkach zalety gąsienicy okażą się wyraźnie. Pokonanie takich prac przez traktor kołowy możliwe jest pod stałem przeciążeniu, co sprzeciwia się zasadom używania silnika, podczas gdy gąsienica wskutek wolnego biegu i wyższego stopnia sprawności nie będzie w tym stopniu nadwerężona.

Pozatem do okoliczności, które przemawiają za wyborem traktora gąsienicowego, należy:

a) mniejszy ucisk gleby: moment ten bezwzględnie zabiera na swoją korzyść gąsienica wskutek rozłożenia całkowitego ciężaru pojazdu na większej powierzchni i wynikający z tego mniejszy nacisk na jednostkę ziemi;

b) zmniejszona obawa zakopania się: traktor kołowy często walczyć musi z niebezpieczeństwem zakopania się, zwłaszcza na glebach lekkich i piaszczystych. Jakkolwiek w takich wypadkach przewiduje się specjalne wyposażenia kół względnie ostróg, niezawsze daje się niebezpieczeństwo to całkowicie usunąć. Także tutaj dominować będzie gąsienica nad kołami;

c) praca na bardzo górzystym i stromym terenie: orka na górach bardzo stromych jest wogóle dla traktora kołowego niedostępna. Gąsienica znajduje tutaj racjonalne zastosowanie;

d) możność zupełnie wczesnej uprawy w okresie wiosennym lub bezpośrednio po okresie opadów deszczowych: rola, która w tych okresach jest bardzo rozmokła i ślizka stawia traktorowi kołowemu trudności częstokroć nie do przezwyciężenia wskutek ślizgania i oblepiania się kół ziemią. Przy gąsienicy trudności te odpadają.

Reasumując można powiedzieć, że stosowanie traktora gąsienicowego jest do polecenia w tych wszystkich wypadkach, w których dla traktora kołowego zaczynają się trudności. Jeżeli natomiast przy zaistnieniu normalnych warunków możliwe jest użycie z powodzeniem traktora kołowego, to za wyborem gąsienicy nie będą przemawiały względy wyższej ekonomiczności. Często nabywa się garnitur gąsienicowy obok istniejącego już traktora kołowego. I w tych wypadkach zaleca się pracować kołami, jak długo na to dozwalają warunki atmosferyczne i terenowe.

Ogólnie spotykana konstrukcja ciągówek gąsienicowych jest taka, że taśmy gąsienicowe zastępują koła przednie oraz koła tylne, po których posuwa się pojazd. W ostatnich czasach pojawiła się nowa oryginalna konstrukcja, polegająca na tem, że tylko koła tylne zastąpione są gąsienicami, podczas gdy koła przednie pozostają na swoim miejscu. Ten półgąsienicowy typ traktora przynosi bezsprzecznie tę znamienną korzyść, że przy niewielkich kosztach pozwala na użycie go w jednej i drugiej formie, co zwiększa jego rentowność i rozszerza pole zastosowania. O ile urządzenie to okaże się pożyteczne i spełniające swój cel, okażą niewątpliwie wyniki praktyczne.

Stwierdzić na tem miejscu wypada, że fabryki wytwórcze ciągówek dla celów rolniczych nie ustają w dążeniach do coraz dalszego i konsekwentnego udoskonalania wytwarzanych maszyn, zdając sobie w zupełności sprawę z tego, że tylko taki traktor, który wykazuje celową konstrukcję i wykonany jest z najlepszych materjałów, zdoła przekonać szeroki ogół rolników, że maszynowa obróbka roli jest daleko lepsza i pożyteczniejsza. Dzisiaj już rolnik ma możność urzeczywistnienia swych planów około mechanizacji swego warsztatu pracy i winien do tego dążyć, gdyż mechanizacja przynosi ze sobą oszczędność czasu, pieniędzy i zadowolenie z pracy.

W. L.



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespodencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie będzie następnie ogłaszane aż do wpłynięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł. Firmy zagraniczne płacą za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dostarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. **Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.**

UPRASZA SIĘ O PODANIE:

Nr. 3893. firmy, która dostarcza okucia do drewnianych statywów fotograficznych.

Nr. 3899. firmy, która może dostarczyć większą ilość desek krociaków o grubości 7 lub 8 m/m.

Nr. 3918. firmy, dostarczającej huśtawki i karusele.

Nr. 3935. gdzie można nabyć klocki do resorów.

Nr. 3943. firmy, która może dostarczyć lakieru fosforowego wzgl. radio na przeciągnięcie żelaza mieniącego.

Nr. 3946 i 4003. fabryk, wyrabiających klucze kute i prasowane do nakrętarek.

Nr. 3952. krajowego wyrobu blachy bandówki oniklowanej z jednej strony polerowanej, grub. 0.50—0.80.

Nr. 3966. firm, wyrabiających wóziki ręczno-gospodarcze.

Nr. 3970. wytwórni precyzyjnych lamp domowych.

Nr. 3974. fabryki, dostarczającej prasy frykcyjnej do transmisji, śruba 120 mm. grubości i prasę ekscentryczną do krajania.

Nr. 3975. fabryki, która wyrabia pocynkowane puszki z pierścieniami gumowemi do konserw.

Nr. 3977. fabryki, wyrabiającej motocykle „The Sumbean", lub zastępstwa w Polsce.

Nr. 3980. firmy, dostarczającej kolorowego żwiru (krzemicy), nadającej się do fabrykacji papy dachowej.

Nr. 3985. fabryki, wyrabiającej siatki ochronne do rowerów damskich.

Nr. 3986. firmy, dostarczającej blankowa cieńką

Nr. 3989. firmy, dostarczającej t. zw. „Hammerchlagefarbe".

Nr. 3999. firmy, dostarczającej gotowe drzewo do różnych szczotek, mioteł itd.

Nr. 4000. firmy, mogącej dostarczyć maszyny do wyrobu palników karbidowych.

Nr. 4006. fabryki, dostarczającej mosiężne i omosiężone zawiasy metrowe (Klavierbände).

Nr. 4008. firmy, dostarczającej tłoczarki mimośrodowej (ekscentrycznej) 40 do 50.000 kg. ciśnienia.

Nr. 4010. wytwórni, która wyrabia drut mosiężny 7—8 mm., blachę aluminiową, piramidkową na stopnie do samochodów oraz blachę mosiężną na podkładki do motorów w grubości od 0.2 do 0.1 mm.

Nr. 4011. firmy, która dostarcza podkładki stalowe (szajbki) sprężynowe na nakątki przy samochodach i nakrętki koronowe, gwint gazowy.

Nr. 4012. wytwórni wzgl. firmy, dostarczającej ebonit i trolit i fibrynę w płytach.

Nr. 4013. wytwórni, wyrabiającej masowo haki do izolatorów porcelanowych z gwintem toczonym do drzewa.

Nr. 4014. firmy, która wyrabia maszynki do elektryzowania.

Nr. 4016. firmy, która może dostarczyć maszynki i foremki do wyrobu czekolady i karmelków.

Nr. 4020. firmy, dostarczającej prasy z płytami do wyrobu dachówek.

Nr. 4022. wytwórni umywalek żelaznych.

Nr. 4023. wytwórni wieszaków żelaznych.

Nr. 4024. dostawcy nasadek z drzewa bukowego.

Nr. 4025. fabryk maszyn przędzalniczych i tkalni.

Nr. 4026. firmy, dostarczającej gwoździe szynowe maszynowo prasowane.

O właściwe rozwiązanie kryzysu mieszkaniowego.

(Z obrad Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce.)

Zagajenie obrad i odczytanie referatów. — „Tylko powrót do ogólnego prawa cywilnego może przyczynić się do rozwiązania kryzysu mieszkaniowego". — Rozporządzenia, wydane na podstawie ustawy o pełnomocnictwach, pogarszają jeszcze sytuację właścicieli nieruchomości miejskich. — Rezolucje Zjazdu. — Sprawy organizacyjne.

Problem właściwego rozwiązania kryzysu mieszkaniowego jest zawsze aktualny i na czasie, albowiem od takiego czy innego rozwiązania jego zależy w dużej mierze pomyślne ukształtowanie się stosunków gospodarczych w naszym kraju. Nie dziw więc, że ludzie, którym dobro Państwa i jego obywateli leży na sercu, od czasu do czasu odbywają wspólne narady, a częstokroć urządzają nawet wielkie zjazdy, by na nich dyskutować nad sprawami, najpilniej domagającemi się swego rozwiązania.

Ostatnio, w niedzielę 3 bm. w lokalu Stow. Właśc. Nieruchomości w Warszawie (Miodowa 7) odbyło się z udziałem 100 delegatów doroczne Walne Zgromadzenie Rady Naczelnej Z. Z. Wł. N. M. w Polsce, poprzedzone nabożeństwem w kościele św. Anny. Obrady zagaił prezes Zarządu Związku, p. Kazimierz Janikowski, na przewodniczącego zaproszono mec. dra Juljusza Getlera z Krakowa, do prezydjum: honorowego prezesa Związku dra Adolfa Suligowskiego, b. wiceministra Juljana Siennickiego i inż. Aleksandra Wolfowicza, prezesów Stowarzyszeń warszawskch, pp. posłów: Witolda Staniszkisa i Mikołaja Osadę, prezesów Stow. okręgowych p. Jana Słomińskiego (Poznań), dra Bolesława Pieńkowskiego (Sosnowiec), Jerzego Wolffa (Lwów), Wiktora Kornbergera i p. Stanisława Bartczaka (Łódź), na sekretarza dra Aleksandra Ratajczaka z Poznania.

Przedpołudniowe posiedzenie wypełniły referaty: W. Kornbergera (Sytuacja własności nieruchomej miejskiej a sprawa mieszkaniowa), uzupełniony przez koreferat dra Bol. Pińkowskiego z Poznania; referat posła M. Osady (Nowe Rozporządzenia Prez. Rzplitej, dotyczące własności nieruchomej miejskiej), inż. Al. Wolfowicza (Obciążenia Wł. Nier. Miejskiej) i T. Holca (Zagadnienia kredytu długoterminowego).

Po przerwie obiadowej rozwinęła się nad zgłoszonemi referatami obszerna dyskusja.

Wysłuchawszy referatu p. Kornberga i referatu dra Pińkowskiego w sprawie sytuacji własności miejskiej w b. dz. pruskiej,

Zjazd stwierdza, że tylko powrót do ogólnego prawa cywilnego może przyczynić się do rozwiązania kryzysu mieszkaniowego w Polsce i pobudzić inicjatywę prywatną do budowy dostatecznej ilości mieszkań.

W razie trwania nadal przymusowej gospodarki, Zjazd stwierdza, że ustawodawstwo przymusowe, przyjmując rentowność brutto domów w roku 1914 za jedyną podstawę do oznaczenia obecnych dochodowości przeoczyło niezmiernie ważny moment, że rentowość domów brutto w różnych zaborach wykazuje bardzo znaczne odchylenia, spowodowane różnicą systemów podatkowych, odmiennemi zasadami polityki mieszkaniowej, wreszcie odmiennemi warunkami kredytowemi. Z ustaniem przyczyn, winny zniknąć także i skutki, skoro tedy mamy jednolity system podatkowy i jednolite warunki kredytowe, powinny być odpowiednio podniesione stawki komornego w dzielnicach, które przez automatyczne utrzymywanie stawek z r. 1914 mimo zmienionych gruntownie warunków gospodarczych, są ciężko pokrzywdzone.

Po wysłuchaniu referatu posła Osady o nowych ustawach, dotyczących własności nieruchomej, zjazd uchwalił następujące wnioski referenta:

1. Zjazd stwierdza, że cały szereg rozporządzeń, wydanych na podstawie ustawy o pełnomocnictwach, jak rozporządzenie o prawie budowlanem, o opłatach za dostarczenie wody i kanały, o przymusie połączeń nieruchomości zabudowanych z kanalizacją i wodociągami, o rozbudowie miast oraz ewidencji i kontroli ruchu ludności, zawiera przepisy, nakładające na własność nieruchomą miejską nowe ciężary, przenoszące niejednokrotnie siły finansowe własności nieruchomej, ograniczające w dalszej mierze niż dotąd prawo własności oraz grożące właścicielom nieruchomości miejskich wysokiemi grzywnami, więzieniem i wywłaszczeniem.

2. Zjazd wzywa Zarząd Związku, aby wytężył wszystkie siły w kierunku uzyskania gruntownej korektury tych rozporządzeń przez władze ustawodawcze, w szczególności, by z rozporządzeń tych usunięto przepisy, zawierające dalsze ograniczenia prawa własności, by nakładanie nowych ciężarów finansowych było zrównoważone przez odpowiednie rekompensaty, wreszcie, by kary za ewentualne przewinienia właścicieli domów mogły być wykonywane tylko na podstawie prawomocnych sądowych orzeczeń.

Przyjęto również wniosek p. Kantora z Lublina, aby Zarząd poczynił starania w celu spowodowania nowelizacji ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych w tym sensie, iżby władze komunalne ograniczone były przy wymiarze podatków komunalnych najwyżej do wysokości 50 proc. państwowego podatku od nieruchomości.

Na podstawie zgromadzonych z różnych miast Rzplitej danych inż. Wolfowicz w swoim referacie doszedł do wniosku, że przy 100 proc. stawki komornego przedwojennego — obciążenie nieruchomości wynosi 78 proc. dochodu brutto w domach całkowicie czystych od długów hipotecznych, w domach zaś obciążonych długami w wysokości ¼ ich wartości — obciążenia wynoszą 120—130 proc. dochodów brutto, przy uwzględnieniu amortyzacji i konserwacji. Ponieważ wysokość czynszów na uwzględnienie to nie pozwala, domy niszczeją, a właściciele ich ubożeją.

Do referatu tego uchwalono następujące wnioski:

Zjazd uchwala zwrócić się do Prezesa Ministrów, Min. Skarbu, Spraw Wewnętrznych, oraz Marszałków Sejmu i Senatu z następującemi wnioskami:

1. Wszelkie różnice, wynikające z podwyższenia podatków i opłat ponad normy 1914 roku, winny być przełożone na najemców.

2. Uwzględniając wyjątkowo niekorzystną sytuację dochodową wł. miejskiej, normy wprowadzonych w życie nowych ogólno-państwowych podatków winny być dla własności m. znacznie obniżone.

3. nieruchomości z przewagą małych mieszkań, od których zawieszono wzrost stawek komornego, winny być zwolnione od podatków państw. i komunalnych do czasu osiągnięcia pełnych czynszów przedwojennych.

Wysłuchano następnie sprawozdań kasowych i komisji rewizyjnej i udzielono zarządowi absolutorjum, a następnie zatwierdzono budżety na rok 1928 Związku — w kwocie: 33 800 zł i „Miasta Polskiego" w kwocie: 45 020 złotych. Przez aklamację dokonano wyborów 10 członków i 2-ch zastępców na miejsce zmarłych i ustępujących członków Zarządu, oraz 3-ch członków i 1-go zastępcy Komisji Rewizyjnej.

Do Zarządu weszli pp.: Bakałowicz Aleksander, Czyżewski Teofil, Kornberger Wiktor, Kossowski Michał, Maciejko Antoni, Pińkowski Bolesław, Rząśnicki Ludwik, Słomiński Jan, Wolff Jerzy, Woyda Stanisław. Na zastępców: Paszke Amand i Wiśniewski Juljusz.

Do Komisji Rewizyjnej pp.: Prüffer Józef, Suligowski Mieczysław, Karstens Maurycy. Na zastępcę: Gepner Bronisław.

Dzięki energji w prowadzeniu obrad — przewodniczący dr. Gertler zamknął Zgromadzenie o godz. 8 m. 30 wieczorem po wyczerpaniu porządku dziennego obrad.

Jeżeli powyższe uchwały Zjazdu znajdą u czynników miarodajnych należyte zrozumienie, będzie to niewątpliwie poważne zwycięstwo naszej własności miejskiej. Dopiero po uwzględnieniu tych minimalnych postulatów tejże własności można będzie myśleć o rozpoczęciu jakiegoś ruchu budowlanego prywatnego.

A leży to w najżywotniejszym interesie naszego Państwa. Dalsze bowiem tolerowanie dotychczasowych stosunków w budownictwie zakrawałoby wręcz na ironję, a dla Państwa mogłoby mieć skutki jaknajfatalniejsze. Dlatego czas najwyższy znieść rozmaite ustawy o ochronie lokatorów i tym podobne nieusprawiedliwione ograniczenia naszego budownictwa!

WIADOMOŚCI DROBNE

EKSPORT DRZEWA.

Nadzieje, przywiązywane przez sfery eksportowe przemysłu drzewnego do zawartego w końcu roku ubiegłego prowizorjum drzewnego z Niemcami, nie ziściły się, gdyż eksport materjałów drzewnych do tego kraju mimo to nie uległ zwiększeniu.

Niemcy starają się w dalszym ciągu importować z Polski tylko surowiec drzewny, unikając przewozu materjałów tartych. Jest to tem łatwiejsze, że tegoroczny ruch budowlany w Niemczech jest niewielki, co wpływa ujemnie na zapotrzebowanie tych materjałów.

Wskutek obniżenia cen na drzewo tarte, obniżyły się również ceny na surowiec. Okoliczności powyższe w związku z dającym się odczuwać brakiem gotówki u niemieckich importerów, odbiły się ujemnie na eksporcie materjałów drzewnych.

W Czechosłowacji wskutek ożywienia w ostatnich czasach ruchu budowlanego zapotrzebowanie na drzewo polskie wzrosło, mimo to jednak niski poziom cen utrzymuje się nadal, co wpływa ujemnie na rozwój eksportu do tego kraju. Sytuacja na rynku angielskim, który w ostatnich czasach absorbował największe ilości polskiego drzewa, uległa pogorszeniu, gdyż z jednej strony, ceny mocno się obniżyły, tak, że eksport przestaje się opłacać, z drugiej zaś strony odczuwa sinę silną konkurencję ze strony towaru rosyjskiego i finlandzkiego.

Poziom cen, jaki obecnie utrzymuje się dla drzewa polskiego na najważniejszych rynkach odbiorczych, wyklucza możliwość przerzucenia na zagranicznego konsumenta dodatkowych kosztów, jakie staną się udziałem polskich eksporterów w wypadku podwyższenia taryf kolejowych na przewóz drzewa, tembardziej, że eksport polski jest zbyt słaby ilościowo, by mógł ceny odbiorcom dyktować — musi raczej stosować się do cen dyktowanych przez silniejszą konkurencję.

PRZEMYSŁ DRZEWNY NA P. W. K.

Dnia 4 b. m. odbyło się pod przewodnictwem p. Prezesa Dąbrowskiego posiedzenie istniejącego przy Radzie Naczelnej Komitetu Wystawowego, który kieruje pracami organizacyjnemi, związanemi z udziałem przemysłu drzewnego w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. Komitet Wystawowy ustalił szczegółowe warunki współpracy z p. inż. Franciszkiem Borsukiem, który z ramienia Rady Naczelnej Związków Drzewnych prowadzić będzie akwizycję zgłoszeń wystawców w Pawilonie „Przemysłu Drzewnego" na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, w zakresie prac organizacyjnych p. inż. Bujak ma zapewnione jaknajdalej idące poparcie moralne Rady Naczelnej i czynne współdziałanie wszystkich należących do Rady Związków Drzewnych.

Akcja ta, zmierzająca do zapewnienia przemysłowi drzewnemu reprezentacji na Wystawie godnej jego siły i znaczeniu w życiu gospodarczem kraju wywołała żywe zainteresowanie w najpoważniejszych sferach przemysłu drzewnego.

NOWY DRAPACZ NIEBA W NOWYM JORKU.

Miasto drapaczy nieba, Nowy Jork, pozyska wkrótce nowego 52-piętrowego olbrzyma pod nazwą „Dom Lincolna". Na czele konsorcjum banków, które sfinansują budowę tego gmachu, stoi Chase Securities Corporation. Budynek ten, którego koszty wyniosą 27.5 milj. dolarów, stanie na końcu 42 ulicy, która jest jedną z najruchliwszych na świecie. Wysokość budynku wyniesie 640 stóp, powierzchnia zabudowana 915.000 stóp kwadratowych, a więc więcej niż powierzchnia sławnego Woolworth Building. W tym tygodniu ukończono subskrypcję na 21.5 milj. dolarów obligacyj, 1.6 milj. dol. t. zw. świadectw pieniężnych, 3.5 milj. dol. akcyj uprzywilejowanych i 600 tysięcy sztuk akcyj zwykłych.

ROKOWANIA PRZEMYSŁU CEMENTOWEGO.

W najbliższym czasie odbędą się rokowania między przedstawicielami austrjackiego, czechosłowackiego i polskiego przemysłu cementowego, dla omówienia możności regulowania zbytu. Dotychczasowe rokowania między czeskim a niemieckim przemysłem cementowym nie doprowadziły do pomyślnego wyniku.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 8. 6. Firma Gustaw Glaetzner, Centrala materjałów budowlanych i dachówek, notuje następujące ceny: Cegły murarskie „iłówki" za tysiąc sztuk 70,00 zł, loco cegielnia; cegły murarskie tonówki za tysiąc sztuk 75—85 zł, loco cegielnia; dachówki za tysiąc sztuk 150,— zł loco cegielnia; wapno budowlane za 100 kg. 3,80 dla odsprzedawców, a 4,00, dla konsumentów loco Wapienna lub Piechcin; cement portlandzki za 100 kg. 7,00 zł, loco cementownia wyłącznie opakowania, osobno za beczkę 3,40 zł, za worek papierowy 0,40 zł. Wszystkie następne ceny rozumieją się loco składnica w Poznaniu: Cement portlandzki za beczkę 180 kg. 21,50 zł; za beczkę 200 kg. 23,50 zł; za worek 50 kg. 6,50 zł; wapno budowlane za 50 kg. 2,60 zł; wapno hydrauliczne za beczkę 150 kg. 12,00 zł; papę dachową m. kw. nr. 80 1,25 zł; nr. 100 — 1,03 zł; nr. 125 — 0,87 zł; nr. 150 — 0,75; nr. 175 — 0,67 zł; nr. 200 — 0,60 zł; papa izolacyjna za metr kwadratowy 3,30 zł; za przykrojenie podług miary 10 proc. zwyżki; smoła destylowana za 100 kg. brutto za netto 40,00 zł; lepnik za 100 kg. brutto za netto 42,00 zł; trzcina sufitowa w wałkach po 20 Okw. m. z drutem cynkowanym za wałek 4.50 zł; z drutem żarzonym 4.20 zł; przy dostawach całowagonowych ceny odpowiednio niższe. Brak dachówek odczuwa się w dalszym ciągu, cegłę natomiast można otrzymać w każdej ilości.

Katowice, 8. 6. Na posiedzeniu Izby Handlowej w Katowicach 4 bm. ustalono następujące ceny za materjały murarskie.

Cegła zwyczajna palona 1000 sztuk 60—66 zł, szmot, krajowa 32/33 S. K. 1 tona 120—160 zł, szam. zagr. 35 S. K. tona 275 zł, cegła sufitowa 25x25x15 1000 sztuk 324—357 zł, pustakowa 73—80 zł, pustakowa parowata 82—89 zł, cegła ostro-palona sort oblicówka 84—92 zł, żwir rzeczny tona 7,50—8,50 zł, piasek rzeczny tona 8—9 zł, wapno palone zależnie od jakości 100 kg. 2,80—4,00 zł, gaszone m. 35—45 zł, gips w wo.kach 100 kg. 7,50 zł, cement w beczkach 100 kg. 9,15 zł, żelazo do betonu skkładowe cena zasadnicza za tonę 4,70 zł, profilowa do kr. 24 skł. cena zas. 4,80 zł, ponad kr. 24 5,25—5,30 zł.

Za t war składowy: belki sosnowe do 6 m długie 1 m 1,40—1,50, deski sosnowe 40 i 50 mm. 1 m. 1,20—1,35. Blacha cynkowa 1 kg. 1,85—2,20 zł, kafle białe polewane sztuka 1,35 zł, kolorowe 1,35, szmelcowane 2,20—2,50 zł.

Lwów, 8. 6. Średnie ceny targowe, ustalone na ostatniem posiedzeniu Komisji Cennikowej dla materjałów ceramicznych w woj. Lwowskiem, za 100 sztuk w zł. Cegła wyrobu ręcznego loco cegielnia w hurcie 90, — w detalu 95, koszta dowozu i załadowania od 1000 sztuk wynoszą zł 12,50 o ile oddalenie nie wynosi więcej niż 2 klm. Cegła wyrobu maszynowego w hurcie 83 zł, w detalu 85, cegła wyrobu maszynowego loco wagon przy własnym torze cegielni 86, dachówka palona I gat. tłoczona, loco fabryka 180, — ciąniona karkarpiówka I gat. loco fabryka, gąsiory loco plac fabryczny za sztukę 0,70. Cegła dęta loco plac fabryczny 115. Wapno za 10 ton zależnie od jakości i oddalenia: budowlane 300—350, — wybierane 320—380, miał wapienny 100, gips budowlany w w rkach 320—500.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, ?. 6. Centralne Biuro Polskich Fabryk Gwoździ i DRUTU, Warszawa, ul. Królewska 25, donosi, iż cena na drut kolczasty obowiązuje obecnie następująca: 1. za drut kolczasty ocynkowany cena zasadnicza 97,00 zł, oraz dopłata 40,00 zł, razem za 100 kg. 137,00 zł. 2. za drut kolczasty czarny cena zasadnicza 80,00 zł, oraz dopłata 30,00 zł, razem za 100 kg. 110,00 zł. W razie żądania drutu kolczastego o określonej wadze na koziołku wynosi dopłata za rozważanie 10,00 zł — za 100 kg.

Ceny powyższe rozumieją się brutto za netto, co znaczy, iż waga liczy się łącznie z koziołkami, za druty kolczaste normalne, t. j. 2,5 mm. z pęczkami o 4 kolcach rozmieszczonemi w odstępach 60—75 mm.

Warszawa, 8. 6. Dom Handolwy A Gepner w Warszawie, Grzybowska 27 notuje nast. ceny orjentacyjne za 1 kg. w zł: cyna Banka w blokach 13, ołów hutniczy 1,20, cynk hutniczy 1,40, antymon 2,60, aluminium 5,10, blacha cynkowa — /cena za adnicza 1,60, blacha miedziana — cena zasadnicza 4,40, blacha mosiężna 3,60—4,50.

Katowice, 8. 6. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte P. G. S.) oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja Towarzystwo dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Sienna 11, za tonę 210 zł loco stacja wysyłająca.

ZŁOTY W DNIU 8 CZERWCA 1928 ROKU.

Gdańsk przekaz 57,40—57,54, gotówka 57,41—57,55; Berlin przekaz na Warszawę 46,80—47,00, przekaz na Poznań 46,775—46,976, gotówka grube 46,575—46,975; Londyn przekaz 43,52; Praga przekaz 377½; Wiedeń przekaz 79,56—79,84; Medjolan przekaz 213¾; Budapeszt przekaz 1822; Zurych przekaz 58,17½; Nowy Jork przekaz 11,25.

PRZETARGI ◆ SUBMISJE ◆ LICYTACJE

KONKURS

na dostawę kompletnego pieca syst. Strebla, do centralnego ogrzewania na parę w szkole dziewcząt przy ulicy Hallera.

Powierzchnia ogrzewalna 19,5 mtr.². Dostawa na miejsce budowy włącznie montażu itp. prac.

Oferty składać w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Dostawa pieca do centralnego ogrzewania w Chełmży" do Magistratu, pokój 11, do dnia 20-go czerwca 1928 r. punktualnie o godz. 12, gdzie nastąpi otwarcie kopert, — z dołączeniem 5% wadjum sumy kosztorysowej.

Wzory ofertowe za opłatą oraz bliższe wskazówki można otrzymać w godzinach od 8—13-tej.

Magistrat zastrzega sobie dowolny wybór oferenta lub nieuwzględnienie żadnej oferty.

Chełmża, dnia 11-go czerwca 1928 roku.

Magistrat

(—) Dr. Wyszkowski w z. Burmistrz.

PRZETARG.

2 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Lublinie ul. Szpitalna 12, ogłasza przetarg nieograniczony na budowę piorunochronów w garnizonach Lublin, Kraśnik, Zamość i Kowel. Bliższych szczegółów udziela referat budowlany w godzinach urzędowych, oraz wydaje za opłatą kosztorysy.

Oferty w kopertach zalakowanych z napisem „Oferta na budowę piorunochronów" należy składać w 2 Okręgowem Szefostwie Budownictwa do dnia 26 czerwca rb. godz. 11 rano.

Zastrzega się przeprowadzenie przetargu ustnego, oraz dowolny wybór oferenta.

Szef. Bud. OK. II.

Inż. **Heczko** płk.

PRZETARG.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Starogardzie ogłasza nieograniczony przetarg na wykonanie prac i dostaw instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej w zagrodzie Państw. Nadl. Lubichowo, powiat starogardzki. Ślepe kosztorysy można otrzymać za poprzednią zapłatą w kwocie 1.50 zł. w biurze Urzędu, ul. Hallera 16 I p.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z odpowiednim napisem należy składać w wymienionem biurze do dnia 25 bm. o godz. 10-tej. Do oferty należy dołączyć wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy w postaci a) gotówki, b) papierach wartościowych.

Kierownik P. U. B. N.

(—) **A. Okonek,** budowniczy.

SUBMISJA.

Wykonanie robót przy odbudowie mostu 7×6 m. w Nadleśn. Warlubie, pow. Świecie, oraz drugiego 8×6 m. w Nadleśn. Twarożnica, powiat Chojnice, zamierza się zlecić przedsiębiorcy. Rysunki i warunki są do przejrzenia w Wydz. Bud. Techn. podpisanej Dyrekcji. Do podania o zarys kosztorysu należy dołączyć po zł 2.— za egz.

Oferty zamknięte pieczęcią lakową z nadpisem „Oferta drogowa Warlubie wzgl. Twarożnica" przesłać wzgl. przedłożyć najpóźniej w sobotę, dnia 23 bm. godz. 10 podpisanej Dyrekcji. Do ofert należy dołączyć kwit Wydz. Rach. i Kas podpisanej Dyrekcji, za złożone wadjum w wysokości zł. 1.000,—. Oferty bez wadjum nie będą wogóle do protokółu zapisane.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

PRZETARG OFERTOWY.

Magistrat ogłasza ponowny przetarg na następujące prace brukarskie:

1. ca 1000 m² przełożenia bruku z kostki granitowej w głównych ulicach,
2. ca 170 m² ułożenia z rozebraniem starych płyt cementowych w ulicy Toruńskiej,
3. ca 400 m² przełożenia bruku i ca 70 m² ułożenia chodnika z płyt cem. w ulicy Łaziennej,
4. ca 150 m² naprawy chodników.

Oferty zapieczętowane z napisem: „Oferta na prace brukarskie" składać do dnia 19 czerwca 1928 r. godz. 12-tej w Ratuszu, pokój 11, gdzie nastąpi otwarcie kopert.

Wzory ofertowe za opłatą i bliższe wskazówki można otrzymać w Urzędzie Budowlanym w godz. 8—13.

Magistrat zastrzega sobie dowolny wybór oferenta lub nieuwzględnienie żadnej oferty.

Chełmża, dnia 11. VI. 1928 r.

Magistrat

(—) Dr. Wyszkowski w z. Burmistrz.

OGŁOSZENIE.

Kielecki Urząd Wojewódzki (Dyrekcja Robót Publicznych) ogłasza konkurs na obsadzenie stanowisk architektów powiatowych.

Zgłoszenia należy kierować do dnia 20 czerwca r. b. do Urzędu Wojewódzkiego, załączając uwierzytelnione odpisy metryki urodzenia, świadectwa obywatelstwa polskiego, dyplomu o ukończeniu Politechniki, świadectwa o fachowej praktyce, oraz własnoręcznie napisany życiorys.

Kielce, dnia 28 maja 1928 r.

Za Wojewodę

(—) **Inż. Krug,** Dyrektor Robót Publicznych.

PRZETARG PUBLICZNY.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie rozpisała przetarg publiczny na dostawę wyrobów żelaznych na okres półroczny, tj. od 1 lipca br. do 31 grudnia 1928 r.

Termin wnoszenia ofert upływa dnia 29 czerwca br. o godz. 12 w południe.

PRZETARG.

D. K. P. w Poznaniu zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 19. 6. 28. przetarg publiczny na dostawę 100.000 lakieru czarnego przeciw rdzy.

Szczegóły przetargu ogłoszono w „Monitorze Polskim" Nr. 122 z dn. 29. 5. 28 r. i w „Epoce" Nr. 144 z dn. 25. 5. 28 r.

Prezes Dyrekcji Kolei Państwowych.

Komitet budowy II-go domu czynszowego Zakładu Ubezpieczeń pracowników umysłowych (Zakładu Pensyjnego dla Funkcjonarjuszy) w Krakowie rozpisuje niniejszem

PUBLICZNY PRZETARG OFERTOWY

na dostawę i montaż 4 elektrycznych dźwigów osobowych w budującym się domu czynszowego Zakładu przy ulicy Sienkiewicza, Wybickiego i Pomorskiej.

Warunki ogólne i techniczne, na podstawie których należy składać oferty, są do nabycia w biurze Kierownictwa technicznego budowy w Krakowie przy ul. Sobieskiego 15, parter, od dnia 14 czerwca do dnia 6 lipca 1928 r. w godzinach między 11 i 12 przed południem.

Sprzedaż, personel, zastępstwa.

SILNIK

angielski, na naftę lub benzynę, 2½ KM. 650 obrotów, mało używany, czynny, okazyjnie do sprzedania.
Fabryka termometrów i manometrów S. STRAUSA
6075 **WARSZAWA, Jerozolimska 22.**

Motor gazowy

„Deutz" 8 PS. w dobrym stanie jeszcze w biegu z powodu powiększenia przedsiębiorstwa natychmiast na sprzedaż. Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 6060.

W celu opróżnienia składów

10—20 proc. poniżej własnych kosztów do sprzedania:
Pługi Ventzkiego, parowniki do ziemniaków, **siewniki** (dryle) 2 i 2½ m. szer., 4 nowe i 1 używ. **kosiarki do trawy,** 1 nowa **wiązarka** (Deering), 1 nowy **rozsiewacz łańcuchowy** do nawozów sztucznych 3 m. szer., 2 **siewniki szeroko-rzutowe** (Beermann).
Łaskawe oferty uprasza się skierować do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 5959

6080

Motory elektryczne

tanio do sprzedania. I-szy: prąd stały, 440 V. 40 K. W., 900 obrotów, fabrykat Siemens-Schuckert, gotowy do ruchu. II-gi: prąd zmienny, trójfazowy, 380|220 — 25 K. W., 960 obrotów, bardzo mało używany, fabrykat Siemens-Schuckert. Adres:
Michał Kiepura, Grudziądz, Plac 23. Stycznia 13

Do sprzedania 6020
3 NIEREPEROWANE SKRZYNIE
na parę — 4000 zł
1 UŻYWANA INSTALACJA
na gaz ssany 16 K. M. — 5000 zł
Bruno Riedel, Chojnice, Pomorze

Do sprzedania

ruchoma lokomobila parowa Wolf'a, ca 20 KM.	**7000 zł**
3 używ. parowe młocarki	**4500 zł**
1 używ. kocioł parowy 5 atm. 34 m² pow. ogrz.	**3200 zł**
1 leżąca maszyna parowa, ca 10 KM.	**2800 zł**

Zgłoszenia: **Bruno Riedel, Chojnice, Pomorze**
5960

W mieście powiatowem na Pomorzu sprzedam swoją
fabrykę maszyn i odlewnię żelaza
kotlarnię i walcownię. Fabrykaty doskonale zaprowadzone, wiele zgłoszeń reparacyjnych. Zgłoszenia uprasza się skierować do adm. „Rynku Metalowego i Maszyn." pod nr. 6019

Heblarkę - wyrówniarkę

elektryczną (Abricht), **piorunochrony** dla młynów, tartaków i wszelkich zabudowań, **pompy** diafragma i do gnojówek, poleca ze składu: 4710
Biuro Techniczne, inż. M. FEILCHENFELD, Warszawa, Królewska nr. 20 Telefon 320-16

NSP

OKAZJA.

Mamy do oddania natychmiast ze składu naszego w POZNANIU, używane, lecz gruntownie wyremontowane

Lokomobile
6052

1. **Lanz nr. 6235,** 7 atm., 10 KM., r. 1895.
2. **Dehne nr. 1271,** 8 atm., 10 KM., r. 1908.
3. **Garrett Smith nr. 4917,** 7 atm., 12 KM., r. 1900.
4. **Marshall nr. 39061,** 7 atm., 10 KM., r. 1903.
5. **Ransomes nr. 18219,** 7 atm., 12 KM., r. 1903.
6. **Marshall nr. 61979,** 8 atm., 10 KM., r. 1913.
7. **Epple Buxbaum nr. 251,** 6 atm., 5 KM., r. 1889.
8. **Epple Buxbaum nr. 1691,** 8 atm., 5 KM., r. 1905.
9. **Jaehne nr. 769,** 10 atm., 5 KM., r. 1909.
10. **Wolf nr. 989,** 7 atm., 8 KM., r. 1888.

oprócz tego do oddania kilkanaście nieremontowanych, lecz nadających się do remontu lokomobil w cenie 800 do 2.000 zł.

Młocarnie

11. **parowa Lanz nr. 79224, 60×22,**
12. **parowa Marshall nr. 10158, 54×20,**
13. **parowa Ruston Proctor nr. 11762, 60×22,**
14. **parowa Marshall nr. 13917, 60×22,**
15. **motorowa Standard, 66×17,**
16. **motorowa Mayfarth, 66×16,**
17. **motorowa Hofherr Schrantz nr. 15966, 28×18,**
18. **motorowa Epple Buxbaum nr. 1929, 54×17,**
19. **motorowa Jaehne, 68×18.**

Maszyny Parowe

20. **leżąca Twerdy-Bielitz 8 KM,**
21. **leżąca Alborn-Hildesheim, 8 KM.,**
22. **leżąca Schoenemann u. Co., 20 KM.,**
23. **leżąca Laass u. Co., 35 KM.,**
24. **stojąca 4—5 KM., fabrykat nieznany.**

Silniki i Traktory

25. **2 stałe benzynowe Banachet, 1 KM.,**
26. **przewoźny benzolowy Paul-Landberg, 6 KM.,**
27. **traktor Hansa-Lloyd, 35/40 KM., benzol lub nafta,**
28. **benzynowa łódź motorowa, 10 do 12 osób,**
29. **traktor ropny Lanz-Felddank, 38 KM., z pługiem 4 skibowym do głębokiej i 10 skibowym do płytkiej orki.**

Oprócz tego mamy
do oddania szereg innych **maszyn** dla Rolnictwa i Przemysłu, jak: **prasy do słomy,** na sznurek i drut (Welgera, Klingera), **kotły parowe, pompy mechaniczne i t. p.**
Informacje wprost w firmie

Nitsche i S-ka

Fabryka Maszyn, Poznań
tel. 6043, 6044, 6906, Kolejowa 1-3.

KUPNA

„R. Met.“ **WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:**

CENY OGŁOSZEŃ: $^1/_1$ **str. 100 zł,** $^1/_2$ **str. 60 zł,** $^1/_4$ **str. 35 zł,** $^1/_8$ **str. 20 zł,** $^1/_{16}$ **str. 10 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III. str. 30% dopłaty. W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.**

Redaktor naczelny przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.